

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 60

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.  
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

BANK DEWIZOWY.

## BANK LUDOWY w WARSZAWIE

SP. AKC.

### Oddział w Łodzi

Andrzeja 7.

Telefony: 22-40  
22-41

rozpoczął swe czynności. Załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.

Kasa czynna od g. 9-2-ej.  
w soboty od g. 9-1-ej.

Kasa czynna od g. 9-2-ej.  
w soboty od g. 9-1-ej.

BANK DEWIZOWY

## GUSTAW ZMIGRYDER

Warszawa, Czysza 2

## M-me HENRIETTE

Warszawa, Mazowiecka 6

pozostają ostatnie dwa dni (czwartek, piątek).

436-1 GRAND-HOTEL.



Dzisiaj i dni następnym:  
Po raz pierwszy w Łodzi

W programie dla dzieci  
i młodzieży: 415-1

Karzełek nosal

Bajka w 4 aktach.  
Pocz.: 1/4 pp., sobota i niedz. 2 pp.

Właścicielka magazynu gorsetów  
„Maison Caprice“  
z Warszawy

przyjechała do Łodzi, Hotel Victoria  
okół 25, z dużym wyborem pasów,  
stanczków i gorsetów ostatnich pary-  
skich modeli. Tylko jeszcze do niedzieli.  
994-2

**Profesor J. Helman**  
(Petersburg Kkaterynodar)  
powrócił i wznowił lekcje gry fortepian.  
Przyjmuje od 12-1 15-3 i pół.  
Konstantynowska 42, m. II.

**DENTYSTA**  
**M. Epsztajn - Reznik**  
Dzielną 2  
wznowiła przyjęcie.  
147-3

## Przyjmą czy odrzucą?

Dalszy ciąg przesilenia wschodniego jest w tej chwili w rękach kemalistów. Jeżeli przyjmą warunki koalicji, sprawa pójdzie normalnym łożyskiem konferencji i układów politycznych i ostatecznie dojdzie do jakiegoś rozwiązania. Jeżeli zaś podanych warunków nie przyjmą, wszystko to, co ułożono z takim trudem w Paryżu, traci znaczenie i rzecz cała wchodzi w fazę ostrych niebezpiecznych powikłań.

Kemaliści muszą przede wszystkim zgodzić się na przedwstępne żądanie — ustąpić ze strefy neutralnej i dać zobowiązanie, iż będą ją szanowali. Dowódca załogi w Konstantynopolu generał Harrington przemawia w tym przedmiocie tonem ultimatywnym.

W tak naprężonej sytuacji

nawet wbrew woli czynników rządzących może nastąpić starcie, które miałyby daleko idące następstwa. Nasuwa się nawet pytanie, czy ów ultimatywny ton generała Harringtona nie jest obliczony na sprowokowanie zwycięzców angorskich i usprawiedliwienie znanego komunikatu rządu angielskiego.

Zresztą nie wydaje się prawdopodobnym, iżby kemaliści stanowczo odrzucili warunki koalicyjne. Najpewniej przyjmą je w zasadzie, lecz dodadzą ze swej strony zastrzeżenia i uzupełnienia. Jak przewidywaliśmy, rząd angorski ma zażądać, aby w konferencji wzięła udział sowiecka Rosja, wraz ze swymi satelitami.

Jeżeli koalicja odrzuci ten warunek, całe dzieło pokoju zostaje zachwiane. A przyjmą

je to znaczy wprowadzić do dzisiejszego układu stosunków szereg gruntownych zmian. Wszak cieśniny mają pójść pod zwierzchnią władzę ligi narodów. Należałoby zatem zaprosić i przyjąć do niej nie tylko Turcję lecz i Rosję. A przecież to oznaczają coś więcej niż uznanie tejże Rosji nie tylko de facto lecz de jure. Inaczej rząd sowiecki nigdy się nie zgodzi na oddanie cieśnin pod zwierzchnictwo ligi.

Oczywiście koalicja, a przede wszystkim Francja, dołoży wszelkich usiłowań, ażeby rozzerwać ów związek pomiędzy Angorą a Moskwą, aby doprowadzić do porozumienia z pierwszą bez drugiej lub nawet wbrew drugiej.

Nie pójdzie to łatwo, gdyż Angora ma poważne racje dochowania zawartego układu. Przedewszystkiem musiałaby się obawiać zemsty Moskwy.

Wszak na wypadek czerwonego najazdu nikt nie pośpieszyłby kemalistom na pomoc. Z drugiej strony wiadomo, iż uważają oni Anglię a może nawet całą koalicję za wroga, przeciw któremu chcieliby mieć w odwodzie sprzymierzeńca. Tymczasem dyplomacja sowiecka robi wielki hałas i puszcza wersje o „wschodniej entencie“ t. j. bloku państw zachodnio i środkowo azjatyckich dla ewentualnego poparcia Turcji przeciw mocarstwom zachodnim.

Vigil.

## Uwagi o sytuacji politycznej we Włoszech.

(Informacje z Kół dyplomatycznych).

Z najlepiej poinformowanych sfer dyplomatycznych otrzymuję umyślny wysłannik „Głosu Polskiego“ garść niezmiernie interesujących spostrzeżeń na temat sytuacji politycznej we Włoszech.

Można tam obecnie zobserwować bardzo ciekawe zjawisko: państwo w państwie, bo tak wielką potęgą stał się obecnie osławiony faszyzm.

Zupełnie powszednimi stały się już wypadki, że gdy np. rada miejska faszyzmem się nie podoba — przybywają do tego miasta, uzbrojeni od stóp do głów z karabinami maszynowymi, mitraljezami i nawet ciężkimi działami i z bronią w ręku rozpędzają radę miejską, uciekając się w razie oporu do bombardowania ratusza.

Rząd w walce z faszystami jest zupełnie bezsilny, głównie wskutek olbrzymiej popularności faszystów wśród całej niemal ludności Włoch, z wyjątkiem socjalistów tylko. Ta popularność faszystów udaremnia wszelkie kroki rządu włoskiego, który przypomina obecnie owego początkującego czarnoskópnika z Goethego, wołającego w rozpacz:

„Die ich rief, die Geister, werd' ich nicht mehr los!“

Ale rząd włoski nie może nawet tak zawołać, gdyż nie chce pod żadnym pozorem przyznać się do tego, iż sam właściwie powołał faszyzm do życia. Pomimo, że jest to już obecnie sekretem polisylnym.

Mianowicie, faszyzm miał być obroną przeciw bolszewizmowi, który przed 2 laty bardzo poważnie Włochom zagrażał i z którym rząd również nie mógł się uporać, ponieważ zbyt już głębokie zapuścił korzenie. Cały lud był przeświadczył nie tylko zresztą ideami, ile „metodami“ bolszewickimi, a znalazło to swój wyraz w zupełnym niemal zniknięciu poszanowania własności prywatnej. Uważano okradanie i bicie „burżuazji“ za rzecz zupełnie prawną i bynajmniej nie zasługującą na karę. Policjanci t. zw. „carabinieri“, nie umieli poskromić awanturników, a często bardzo nawet nie chcieli, gdyż i w ich szeregach zaraza powszechna znalazła grunt bardzo podatny. Znanie były wypadki, gdy np. jakiś robotnik, nie mogąc dostać się do przepełnionego tramwaju, wybijał szybę, wlaził przez

nią do wagonu, chwycił pierwszą uapokaną „burżujkę“ wyrzucił ją przez wybitą szybę z wagonu i sam zajmował jej miejsce. Lecz wszystko przewyższył wypadek w Medjolanie, gdzie cały personel kolejowy z zawiadowcą stacji na czele, otworzył wszystkie znajdujące się na dworcu bagaże, kradnąc i rabując, co się da. Dopiero silny oddział wojska po kilkugodzinnym oblężeniu przywrócił porządek.

Wówczas to rząd włoski, nie mając innego wyjścia, zmuszony był poprosić p. Mussolini'ego, człowieka o niepospolitej energii wybitnego organizatora, aby urczył wistnił swą dawniej już projektowaną ideę samoobrony sfer mieszczkańskich przeciw wybrykom motłochu.

Zaopatrzył go w pieniądze i broń, nie przewidując snąc, że gotuje miecz na swą głowę. Swe zadanie faszyści spełnili doskonale — bolszewizm znikł bez śladu i zdobyli sobie wdzięczność warstw choć cośkolwiek posiadających na długie lata.

I oto obecnie, faszyzm bynajmniej nie chce zadowolnić się rolą murzyna, który spełniwszy swój obowiązek ma odejść. Ich akcja obronna, dla której zostali powołani, przekształciła się w zaczepną, wytwarzając anarchję z prawej strony, niemniej niebezpieczną, niż anarchja z lewej strony.

Rząd nie może aresztować Mussoliniego wraz z poplecznikami, albowiem rozprawa sądowa wykryłaby, że rząd sam zrodził zło, które obecnie zwalcza.

Wybryki faszystów spowodowały już jedno przesilenie, któremu towarzyszył strejk generalny, zduszony ostatecznie przez faszystów, lecz za cenę 350 ofiar w ludziach. Tem zakończyło się przesilenie po 4 tygodniach wrzeń i ruchów. Bodaiby już trwało, jak u nas 8 tygodni, aby się również bezkrawo skończyło.

Wogóle nie może być mowy o tem, aby u nas wytworzyło się coś w rodzaju faszyzmu. Może on utrzymać się tylko, gdy rząd go będzie przy powstaniu popierał, a potem choćby tolerował. Gdy zaś rząd konsekwentnie karcić będzie każdy odruch w rodzaju faszyzmu, gdy zdusi ten ruch w zarodku, nie mamy powodu obawiać się zjawienia się u nas widma faszyzmu.

Henryk Liński.

### Tirma o pobycie w Polsce.

PARYŻ, 27 września. (A. W.). Przewodniczący francuskiej misji handlowej p. Tirma na sobotnim wieczorze w „Cercle de la Renaissance“ wygłosił przemówienie, w którym podkreślając niezapomnianie przyjęcie, okazane misji francuskiej na ziemiach polskich, zaznaczył, że przyjaźń polsko-francuska oparta jest przede wszystkim na łączności intelektualnej, wiążącej oba kraje od czasu średniowiecza, kiedy uczeni krakowscy korespondowali z mistrzami Sorbony. Zwracając się do polskiego audytorjum p. Tirma oświadczył, że Francja jest drugą ojczyzną polaków, która cierpiała wspólnie z Polską i pracowała wraz z jej synami w celu przywrócenia Polsce jej praw historycznych. Przemówienia swoje zakończył p. Tirma okrzykiem: „Niech żyje Polska!“

### Wzrost przemysłu w Gdańsku.

Od czasu wejścia Gdańska w polski obszar gospodarczy, wzrost przemysłu w Gdańsku postępuje niepowstrzymanie naprzód. Obok przedsiębiorstw zakładanych przez kupców gdańskich, powstają przedsiębiorstwa coraz liczniej o kapitale zagranicznym.

Ostatnio założyła swoją filję w Gdańsku firma „The Eastern Comp Transport and Insurance Ltd.“ z Londynu o kapitale zakładowym 100 tys. funtów szterlingów. Z firm polskich zarejestrowanych łódzka firma fabryki pończoch i trykotaży Margulies i D. Volman z kapitałem jednego miliona marek niemieckich buduje fabrykę pończoch i trykotaży w Pruszczu pod Gdańskiem. Fabryka ta ma być uruchomiona w październiku b. r.



# Powikłania bałkańskie.

## Przed konferencją pokojową.

LONDYN, 27 września (Pat). „Daily Mail” dowiaduje się, że do Paryża nadeszła nieoficjalna wiadomość o przyjęciu przez Kemala baszę wspólnie noty sprzymierzonych. Wiadomość, pochodząca z kół bliskich Kemalowi baszy, mówi również, że niebawem nastąpi przyjęcie warunków postawionych w nocy. W każdym razie, mówi „Daily Mail”, odpowiedź rządowa rządu angorskiego nastąpi dopiero po spotkaniu Kemala baszy z Franklinem Bouillon. Do „Times'a” donoszą z Konstantynopola, że wysocy komisarze koalicji porozumiewali się co do zwołania konferencji w sprawie zawieszenia broni w Mudanie. Do „Morning Post” donoszą z Konstantynopola, że do portu przybyło kilka okrętów angielskich. Szereg innych statków znajduje się w drodze.

W dniu wczorajszym w dzielnicy europejskiej wybuchły pożary.

PARYŻ, 27 września (AW). Decyzja mocarstw w kwestii Bliskiego Wschodu uważana jest w politycznych sferach tutejszych za wyraz

zwycięstwa pokojowej polityki Francji. Istotnie, według komentarzy prasy, wszystkie postulaty Francji w tej sprawie zostały uwzględnione, zarówno dotyczące słusznych praw Turcji, jak i konieczności zapewnienia wolności cieśnin, która zawsze wchodziła w skład wschodniej polityki Francji.

WASZYNGTON, 27 września. (Pat). Rząd Stanów Zjednoczonych odmówił udzielenia wszelkich informacji co do tego, jakie zajmie stanowisko w razie ewentualnego zwrócenia się do mocarstw sprzymierzonych z prośbą wzięcia udziału w konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu.

WASZYNGTON, 27 września. (Pat). Reuter. Sekretarz stanu Hughes oświadczył, że stanowisko Ameryki pokrywa się ze stanowiskiem, jakie zajęli sojusznicy w swojej nocy do Turcji w sprawie wolności Dardaneli, morza Marmara i Bosforu, i także w sprawie ochrony mniejszości.

## Miejsce i termin konferencji.

WARSZAWA, 27 września. — (Telegr. własny „Głosu Polskiego”). Według informacji, otrzymanych w Warszawie, konferencja do uregulowania spraw Bliskiego Wschodu, zgodnie z życzeniem Kemala baszy, odbędzie się nie w Wenecji, a w Mudanie, w Azji Mniejszej. Odbycie konferencji nie w Europie Kemal basza postawił za jeden z warunków udziału Turcji w tych obradach.

WIEDEN, 27 września. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Lon-

dynu: Przymierzają tu, że konferencja pokojowa zbierze się około 16 października. Konferencja zbierze się w mieście, które zaproponuje Turcja, a więc być może w Konstantynopolu, lub jednym z miast Azji Mniejszej. Nie sądzą, ażeby obecność Lloyd George'a na konferencji była konieczna.

LONDYN, 27 września. (A.W.) „Times” donosi z Konstantynopola, że komisarze koalicji postanowili zwołać konferencję w sprawie zawieszenia broni do Nizanu.

## O ewakuację strefy neutralnej.

LONDYN, 27 września. (Pat). Do biura Reutera donoszą z Konstantynopola, że do strefy neutralnej Erenkoi wtargnął oprócz oddziału kawalerii tureckiej jeszcze inny oddział. Jak się zdaje, zarządzenie wysłania tego oddziału wydane zostało jeszcze przed otrzymaniem przez rząd angorski noty wspólnej sprzymierzonych i wobec tego, fakt ten nie oznacza wszczęcia znów kroków ofensywnych przez Turcję.

LONDYN, 27 września. (Pat). Havas. — „Times'owi” donoszą z Konstantynopola, że gen. Harrington zwrócił się telegraficznie do Kemala paszy z żądaniem wydania rozkazu ewakuacji strefy neutralnej w Dardanelach w ciągu 48 godzin od chwili otrzymania tego żądania.

MALTA, 27 września. (Pat). Reuter. — Trzy krążowniki i trzy flotyle torpedowców otrzymały rozkaz udania się do Konstantynopola.

PARYŻ, 27 września (AW). — „Chicago Tribune” donosi, że rząd francuski otrzymał zawiadomienie o zwołaniu zgromadzenia narodowego w Angorze z powodu koncentracji floty angielskiej w cieśninach.

Kemal basza będzie się domagał opuszczenia cieśnin przez flotę angielską, co uważa za warunek uczestniczenia w jakichkolwiek pertraktacjach z ententą. Prócz tego Kemal basza żąda wycofania wojsk greckich z Tracji i wystosowania do Rosji zaproszenia na mającą się odbyć konferencję pokojową. Oficjalnej odpowiedzi na powyższe propozycje można się spodziewać przed sobotą.

Przekroczenie granicy strefy neutralnej po raz drugi przez kawalerię turecką postanowione było jeszcze przed nadejściem zaproszenia koalicjantów na konferencję, dlatego nie może ono być uważane za ofensywę.

## Przesilenie w Turcji.

LONDYN, 27 września. (AW). „Daily Chronicle” donosi z Konstantynopola, że na dworze sułtana panuje panika. Sułtan jest bardzo przygnębiony dymisją swoich ministrów.

Kemal basza zawiadomił już o swoim zamiarze mianowania zastępcy nacjonalistycznego rządu angorskiego, wezwała w Konstantynopolu. Będzie nim zapewne Hamid bej.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że sułtan będzie zdetronizowany. Następcą sułtana zostanie zapewne książę Selim.

RZYM, 27 września. (Pat). Do „Tribuny” donoszą, że 2000 zwolenników Bairama Zury w Albanii zaatakowały wojska rządowe, które zmuszone zostały do cofnięcia się w kierunku Skutari.

## Bułgaria mobilizuje.

BELGRAD, 26 września. (AW). „Tribuna” zamieszcza wiadomość z Sofii, jakoby rząd bułgarski zarządził miał mobilizację ostatnich roczników. Mobilizację przeprowadza się szybko i potajemnie. Koncentracja wojsk odbywać się ma na granicy jugosłowiańskiej.

Według tych wiadomości oświadcza w kołach bułgarskich, że obecnie właśnie nadeszła chwila odpowiednia dla polepszenia losów narodu bułgarskiego.

## Podniecenie wśród wojsk angielskich.

LONDYN, 27 września. — W związku z doniesieniem o wrocznym kawalerii tureckiej w strefę neutralną donoszą tu, że oddziały angielskie w Konstantynopolu są już bardzo zniecierpliwione, że jednak Anglicy unikają starannie wszystkiego, co mogłoby stać się powodem jakiegokolwiek konfliktu. Angielski komisarz gen. Harrington naradza się ustawicznie z wyższymi oficerami angielskimi.

W tutejszych kołach dyplomatycznych podkreślają, że podczas narad paryskich dano Turcji szereg koncesji w sprawie Wschodu Tracji, jednak tylko pod tym warunkiem, że Turcy będą respektowali strefę neutralną. Przez ponowne przekroczenie tej strefy położenie bardzo się utrudniło.

## Oświadczenie II międzynarodowci.

LONDYN, 27 września (Pat). — Biuro II-jej międzynarodówki ogłasza oświadczenie, stwierdzające, że rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich na Bliskim Wschodzie byłoby zbrodnią nie do darowania, za którą odpowiedzialność poniosłby gabinet angielski.

Deklaracja żąda poza to arbitrażu ligi narodów albo zwołania konferencji pokojowej, potępiając równocześnie próby jakiegokolwiek narodu uważania siebie za powołanego do strzeżenia cieśnin.

## Radość prasy niemieckiej.

BERLIN, 27 września. (A. W.). Prasa niemiecka komunikuje z nietajonym zadowoleniem wiadomość o niewątpliwym, podług jej zdania, zaostreniu konfliktu w Azji Mniejszej. Spodziewa się ona nowego wybuchu wielkiej wojny, z której by Niemcy mogły wynieść niewątpliwe korzyści. Wojna ta wywołałaby w tonie ententy zaostrenie stosunków, a nawet rozdzielenie.

Pisma niemieckie nie ukrywają dalej radości z powodu wiadomości o rzekomej mobilizacji w Bułgarii i zapewniają o sympatiach, jakie oddawna łączą Niemcy z Bułgarią. Wystąpienie Bułgarii na widownię wojny budzi u Niemców nowe wielkie nadzieje, że najprawdopodobniej zajdą poważne zmiany w równowadze politycznej na Bałkanach i stanie się nieunikniona rewizja traktatu w Trianon.

## Wyrok na sawinkowców.

RYGA, 27 września. (Pat.) Łotewska agencja telegraficzna donosi z Moskwy, że w Homlu zakończył się dziś proces sawinkowców. Osmiu skazano na śmierć, 17 na 10 lat więzienia, 8-u uniewinniono.

# Obrady ligi narodów.

## Na plenum ligi.

### Koniec obrad w sobotę.

GENEWA, 27 września. (Pat.) Na porządku dzisiejszego posiedzenia plenarnego zabrał głos prezydent Edwards, dając wyraz nadziei, że zgromadzenie ligi będzie mogło w sobotę zakończyć swoje prace. Zgromadzenie prowadziło w dalszym ciągu dyskusje nad rozbrojeniami. Branting oświadczył, że samo zmniejszenie budżetu wojskowych jest dobrym początkiem rozbrojenia. Kwestię odškodowań i długów międzysojusznicznych musi się szybko rozwiązać.

ażebym znikła niepewność w Europie. Profesor Aszkenazy oświadczył, że Polska jest szczerze gotowa do współpracy. Położona między dwoma wielkimi sąsiadami, ograbiona ona żyć z nimi w zgodzie. Po rozbrojeniu materialnym, rozbrojenie moralne nie da na siebie długo czekać. Niestety, Rosja nie jest zobowiązana do niczego żadnymi układami. Delegat Kolumbji poruszył sprawę konferencji panamerykańskiej, która zbierze się w roku przyszłym.

## Wystąpienia delegacji polskiej.

WARSZAWA, 27-go września. (Tel. od naszego koresp.). — Otrzymało tu dokładne informacje o ostatnich wystąpieniach i wnioskach polskich na plenum i w komisjach ligi narodów.

Na posiedzeniu komisji budżetowej ligi narodów p. Jan Modzelewski, poseł polski w Bernie, delegat zastępca na III sesję ligi narodów wystąpił przeciwko redukcji budżetu międzynarodowej organizacji higieny. Zgodnie z wywodami p. Modzelewskiego uchwalono wyasygnować 650.000 franków

w złocie dla akcji sanitarnej ligi narodów.

Na komisji prawniczej zgromadzenia ligi narodów rozważano sprawę powiększenia liczby niestałych członków rady ligi. W obronie tego wniosku, pochodzącego od chińczyków, wystąpił między innymi prof. Aszkenazy i zaproponował opracowanie wniosku w tej kwestii przez specjalną podkomisję. Wniosek prof. Aszkenazy został przyjęty i w liczbie członków podkomisji znalazł się prof. Aszkenazy.

## Wybory do rady ligi.

GENEWA, 26 września. Zakończenie obrad ligi narodów nast. prawdopodobnie w sobotę. Wybory do rady ligi odbędą się w piątek. Stanowisko delegacji polskiej w tej sprawie ustalono w tej formie, że głosować będzie za kandydatem, postawionym przez małą ententę, bez względu na to, czy kandydatem będzie rumun, czech lub jugo-

słowianin. Wyznaczenie kandydata jest rzeczą małej ententy.

W kołach politycznych dość sceptycznie przyjmują wiadomość o niekandydowaniu Benesa, mimo poważnego źródła, z którego ta wiadomość pochodzi.

Podobno są tarcia między Benesem a Nincziczem, który nie chce ustąpić mu miejsca.

## Lloyd George przyjedzie.

GENEWA, 26 września. Z poważnych kół angielskich rozeszła się dzisiaj pogłoska, że Lloyd George zamierza przyjechać na dwa lub trzy ostatnie posiedzenia ligi. Stąd pochodzą wiadomości o przedłużeniu obrad.

Delegacja francuska zdobyła tak dominujące stanowisko, że występ gościnnie Lloyd George'a ma stanowić sensacyjną przeciwwagę.

## Pomoc dla Austrii.

WIEDEN, 27 września. Z Geny donoszą, że pomoc dla Austrii może być obecnie uważana za zapewnioną. Rząd angielski wyraził już zgodę na plan pomocy dla Rosji. Wobec tego zaś, że ogólna zgoda uzależniona była od stanowiska Angli, obecni, po nadejściu odpowiedzi można uważać za rzecz pewną, że również inne rządy zgodzą się na projekty pomocy dla Austrii i że na dzisiejszym posiedzeniu komisji piątej

sprawa ta zostanie ostatecznie załatwiona.

## Runek dla Austrii.

GENEWA, 26 września. (Pat.) Komitet pięciu przyjął do wiadomości przychylną odpowiedź rządu w sprawie żądanych gwarancji w związku z sanacją stosunków finansowych Austrii. Francja pierwsza udzieliła odpowiedzi, drugą odpowiedź nadesłała Czechosłowacja. Anglja dotychczas nie odpowiedziała.

## O przyjęcie Turcji do ligi narodów.

LEAFIELD, 26 września. (Pat.) Radio. — Rząd angielski wyraża swoją zgodę, ażeby Turcja została członkiem ligi narodów.

Rząd angielski chce w ten sposób dać dowód, że jest zwoleńnikiem dopuszczenia do ligi narodów przedstawicieli wszystkich narodów muzulmańskich.

## Groźna sytuacja w Grecji.

### Król Konstantyn abdykował.

ATENY, 27 września (Pat) Król Konstantyn abdykował. (Wiadomość Reutera).

ATENY, 27 września (Pat) Gabinet podał się do dymisji.

ATENY, 27 września (Pat) Stan wojenny będzie ogłoszony w Grecji prawdopodobnie dziś.

LONDYN, 27 września (Pat) Reuter. Według doniesień z Aten, wybuchły w Grecji poważne rozruchy o charakterze rewolucyjnym. Szczególnie silne niepokoje miały miejsce w Laryssie.

ATENY, 27 września (Pat) Szelem delegacji na konferencję pokojową będzie prawdopodobnie Triantaphilacos.

## Opinia „Journal de Pologne”.

WARSZAWA, 27 września (AW) „Journal de Pologne” w sprawie konfliktu wschodniego pisze:

Sądymy, że nie należy zbyt niepokoić depeszami z Londynu, które przedstawiają sytuację wojskową w strefie neutralnej jako naprężoną. Jest więcej niż prawdopodobne, iż Kemal basza wycofa swe wojska z tej strefy, a z drugiej strony doniesienia rządu Konstantyna greckiego, zapowiadające mobilizację 150 tys. wojska w Tracji, nie zasługują na uwagę.

Nie zachodziłyby żadne obawy co do rezultatów przyszłej konferencji pokojowej, gdyby nie trzeci czynnik, bardzo niepokojący, który może na nich zaciążyć: Rosja sowiecka. Doświadczenie Genu i

Hagi wykazało, że wszelkie nadzieje na pertraktacje z bolszewikami są wykluczone, ponieważ obojętne, zobowiązania i traktaty, zawarte z nimi, nie mają żadnego znaczenia, gdyż częstokroć nazajutrz został zburzony gmach, z trudem wzniesiony w przeddzień.

Pretenzje bolszewickie będą napewno niemożliwe do przyjęcia, kwestja zredukuje się zatem do tego, w jakim stopniu rząd Kemala baszy zaangażował się w stosunku do sowieków i, czy potrafi w chwili decydującej odrzucić ciężar tego związku. Prawdziwym niebezpieczeństwem dla bliskiego Wschodu nie jest ani Grecja, ani Turcja Kemala, lecz wyłącznie Rosja sowiecka.

## O los uchodźców ze Śląska Cieszyńskiego.

WARSZAWA, 27 września (AW). W Warszawie bawi delegacja komitetu dla sprawy uchodźców ze Śląska Cieszyńskiego pod przewodnictwem prezesa komitetu p. Romana Mayzla. Pozostający w barakach w Ooswiciemu uchodźcy znoszą nędzę materialną i moralną, gdyż bojówki czeskie z początkiem 1920 roku zrabowały im dobytek i zniszczyły gospodarstwa, zaś samych uchodźców wyrzuciły z ojczyzny.

Delegacja przedstawiła stan rzeczy posłom Halbanowi i Daszyńskiemu, a następnie konferowała z prezydentem ministrów, prosząc go o rozłożenie opieki nad uchodźcami i wywarcia nacisku na rząd czeski co do wynagrodzenia szkód, spowodowanych przez czeskie bojówki. Prezydent Nowak przyjął delegację życzliwie, przyrzekając zajęcie się gorliwie wszystkimi poręczonymi sprawami.

## Zgon belgijskiego prezydenta senatu.

BRUKSELA, 27 września (Pat). Zmarł tu prezydent senatu Faveran.

## Realizacja układu niemiecko-belgijskiego.

PARYŻ, 27 września (Pat). — Komisja odszkodowawcza na ostatnim posiedzeniu przyjęła do wiadomości układ belgijsko-niemiecki w sprawie gwarancji dostarczonych przez bank rzeszy niemieckich bonów skarbowych, złożonych w dniu wczorajszym w komisji odszkodowań. Komisja postanowiła zadebetować Belgię i zakredytować Niemcy w wysokości nominalnej wartości bonów, płatnych 15 sierpnia i 15 września r. b.

## Niemcy wyczerpały swe kredyty holenderskie.

BERLIN, 27 września (A. W.) „Telegraph” donosi, że kredyt udzielony swego czasu Niemcom przez bank holenderski w wysokości 140 milionów guldenów jest już na wyczerpaniu. Z końcem ubiegłego tygodnia suma wyczerpanego kredytu wynosiła 110 milionów. „Telegraph” twierdzi, że niema widoków, aby kredyt ten został zwiększony.



## Tętno chwili.

### EMANCYPACJA WSCHODU

Przed laty kilkunastu pewien dostojnik angielski w Indjach wyraził się, że jeśli kiedykolwiek Indie zostaną dla Anglii stracone, to stracone będą nie w samych Indjach, lecz w Westminsterze.

Historja w dobie obecnej wnosi do tej przepowiedni małą poprawkę. Angielski stan posiadania na Wschodzie, owo olbrzymie imperjum, złożone z Indji, Egiptu i Arabji ulega, istotnie, wstrząśnieniu w swych posiadach. Ludy, zamieszkujące ten rozległy obszar kolonii wielkobrańskich, budzą się do życia samodzielnego, niecierpliwie żując wędzido obcego panowania.

Przynajmniej atoli, która proces owej emancypacji wzmogła i przyspieszyła, nie są ani błędy administracji angielskiej w kolonjach, ani fałszywe nastawienie polityki kolonialnej w salach Westminsteru: Anglja, rzec można, zachwiała posadami swego wladztwa na polu swego zwycięstwa, na pobojuiszkach swej walki z Niemcami.

Tak. Jeśli kiedyś Anglja straci Sudan, Egipt, Indje i Arabje, to utrata ta nastąpi wskutek ofiar, jakimi okupiła ona czteroletnią wojnę z Niemcami.

Zmuszona wezwać do współudziału w wojnie armje, złożone z tubylców Azji i Afryki, Anglja dała ludom tamtejszym ten chrzest krwi, który stał się w ich poczuciu chrztem równości; zaszczerpiła sama w ich świadomości pierwiastki równouprawnienia, z którymi obecnie liczyć się musi.

Turcja, rozgromiwszy Grecję, stała się dziś, poniekąd, czołową potęgą Wielkiej Brytanji, żądając dla się zwrotu nie tylko Tracji z Adrianopolem, ale również cieśnin i Konstantynopola i czyż podobna przypuścić, aby wzięła się ona na tak wyzywającą postawę, nie czując poza sobą głuchego, lecz potężnego poparcia całego świata muzułmańskiego, całego bliskiego Wschodu azjatyckiego?

Patronowana przez Anglię wyprawą greków na Angorę stała się jakgdyby zerwaniem pieczęci bezwładności z olbrzymich, lecz uspiomych sił Lewantu; najechnała w sercu swych ojczystych posiadłości Turcja znalazła w sobie nagle siły do walki, jakich w niej nikt nie podejrzewał. Armja króla Konstantyna zginęła, jak od ciosu pioruna. Zagłada tej armji, dla oczu, umiających wróżby przyszłości odczytywać, nabiera wymowy zwycięskiej.

W osobie maleńkiej Grecji pojawiła się, w istocie, kłeska wielka, tryumfująca, wszechmocna — dotychczas — ententa. Na polu porażki greckiej, po raz pierwszy od chwili rozejmu z Niemcami, zakwestjonowane zostało wszechwładne prawo ententy, przede wszystkim zaś Anglii, do rządów nad światem.

Lumir.

### Nieprawne wydobywanie węgla.

WARSZAWA, 27 września. (A. W.). Rada zjazdu przemysłowców górniczych zwróciła się do ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, oraz przemysłu i handlu z memorjałem w sprawie nieprawego wydobywania węgla w obrębie cudzych nadań górniczych, szczególnie zaś w okolicach Dąbrowy Górniczej i na całej przestrzeni między Dąbrową a Gołonogiem. Różne osoby, t. zw. szybkarze, otwierają szybki i wydobywają węgiel. — Memorjał ma być wkrótce rozpatrywany.

## Kronika przedwyborcza.

### Jakie dokumenty osobiste ważne przy głosowaniu?

Z kół wyborców informują, że przy sprawdzaniu nazwisk w komisjach wyborczych oświadcza się wyborcom, iż paszporty niemieckie nie będą ważne przy głosowaniu.

Zapowiedzi takie sięją zamęt i stają się przyczyną zaniepokojenia wyborców. Swego czasu publikowano w prasie komunikaty o tem, że przy głosowaniu zasadniczo nie potrzeba przedstawiać paszportów ani dokumentów osobistych. Dopiero w razie podniesionych przez komisję wyborczą wątpliwości, należy wylegitymować się, czyli przedstawić dowody tożsamości, które bez odwołania uznane mogą być przez daną komisję za ważne, lub nieważne. Ale jakie dokumenty mogą być przedstawione komisjom wyborczym? Nie wszyscy mają legitymacje urzędnicze lub inne. Bardzo wiele osób, zwłaszcza kobiet, które nie pracują poza domem, nie mają paszportu okupacyjnego i innych dowodów osobistych.

Na wyrobienie nowego paszportu, co trwa normalnie tygodniami, nie starczyłoby już czasu setkom tysięcy osób.

Wobec tego należałoby dokładnie określić, jakie dokumenty osobiste mogą być przedkładane na żądanie komisji wyborczych. Czy dla stwierdzenia tożsamości wystarczy metryka urodzenia, metryka ślubu, czy poświadczony przez komisariat wyciąg z ksiąg meldunkowych i t. d.

Zadanie jednego określenia tej kwestji może dać okazję do daleko idących nadużyć ze strony samych komisji wyborczych i stać się przyczyną skandalów i awantur w razie samowolnego, lub mającego pozory samowolności — usuwania wyborców od głosowania w dniach wyborów.

### Wybory do senatu.

Generalny komisarz wyborczy wyjaśnia, że według art. 5 ord. wyb. senatu okręg wyborczy do senatu stanowi każde województwo, a zatem wystarczy do nabycia czynnego prawa wyborczego, jeżeli wyborca mieszka od roku na przestrzeni województwa, w którym głosuje. Zmiana miejsca zamieszkania w obrębie danego województwa nie odbiera obywatelowi prawa głosu do senatu, tylko przeniesienie się z jednego województwa do drugiego po dniu 18 sierpnia 1921 r. Wyjątki w tym kierunku ustanawia art. 2 ust. 2 ord. wyb. senatu co do świeżo osiadłych kolonistów, robotników, zmieniających miejsce pracy i urzędników państwowych, przeniesionych służbowo, którzy mają prawo głosowania do senatu bez względu na czas zamieszkania w nowym miejscu pobytu.

### Rozbicie bloku mniejszości na Wileńszczyźnie.

Blok mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie uległ rozbiuciu. Białoruski komitet wyborczy wystawi własną listę lub stanie do wyborów w porozumieniu z „Odrodzeniem”.

### Odezwa bloku mniejszości.

Komitet wyborczy bloku mniejszości narodowych z okazji złożenia listy państwowej wydał odez-

wę do wyborców, w której motywuje konieczność przeprowadzenia do izb przedstawicielstwa mniejszości narodowych.

Odezwę podpisali wszyscy członkowie komitetu.

### Ludność pasa neutralnego chce głosować.

W tych dniach bawiła w Warszawie delegacja z pasa neutralnego w celu poinformowania się o technice wyborów do sejmiku Rzeczypospolitej, gdyż wśród ludności tamtejszej istnieje niezłomna wola dokonania tam wyborów podobnie, jak przy wyborach do sejmiku wileńskiego.

Delegacja postanowiła złożyć rządowi polskiemu prośbę o uwzględnienie wyborów i zamierza w czasie bytności delegata ligi narodów w pasie neutralnym złożyć mu memorjał w tej sprawie.

### Przygotowania do wyborów w Łodzi.

Pierwsze egzemplarze spisów komisji obwodowych w okręgu łódzkim zostały już pod względem formalnym sprawdzone przez okręgową komisję wyborczą. Wobec tego, że w myśl ostatniego rozporządzenia generalnego komisarza wyborczego, ułożenie spisu we wszystkich komisjach obwodowych przedłużone zostało do dnia 5-go października włącznie (a nie, jak poprzednio podano, tylko w tych komisjach, gdzie nastąpiło opóźnienie), komisja okręgowa otrzymała dwa inne egzemplarze spisu wyborców, celem uzgodnienia z pierwszymi egzemplarzami i ostatecznego zatwierdzenia ich dopiero po dniu 5 października.

Dotychczas do okręgowych komisji wyborczych zgłoszono tylko jedną listę kandydatów do senatu z powiatu piotrkowskiego. Listę tę oznaczono wezwaniem „Ojczyzna i Ludzkość”, zwrócono pełnomocnikom z powodu braków formalnych do uzupełnienia. Wobec tego, że ugrupowania zgłaszające swe listy dopiero w ostatnich dniach, pożądanym byłoby, aby sporządzanie tych list odpowiadało pod względem formalnym wymaganiom ordynacji wyborczej. Brak formalności, chociażby najmniejszych, spowodować może unieważnienie listy, wobec braku czasu na uzupełnienie.

Za niespełnienie swych obowiązków i nieprzybycie do urzędowania w obwodowych komisjach wyborczych ukarani zostali grzywną po 20 tys. mk.:

Aron Landeber (Południowa 9), Ludwik Renkowski (Kazimierza 23), Józef Kaban, Stanisław Rutkowski, Czesław Jędrzejewski, Józefa Fiałkowska (Piotrkowska 145), i Hieronim Szejnwald (Konstantynowska 26) (powtórnie karany).

Wczoraj odbyło się zebranie żydów, członków obwodowych komisji wyborczych, na którym obradowano nad sprawami związanymi z czynnościami komisji obwodowych.

Za zrywanie plakatów wyborczych pociągnięto do odpowiedzialności Władysława Czeniucha (Cymera 6) i Aleksandra Krupiaka (Sienkiewicza 37). (bip).

## Kronika polityki polskiej

— Prezydent ministrów przyjął wczoraj posta polskiego w Londynie p. Wróblewskiego, który zdał sprawę ze stosunku rządu Wielkiej Brytanji do kwestji Małopolski wschodniej. Wyjaśnienia p. Wróblewskiego stwierdzają, że pozycja rządu angielskiego w tej sprawie nie daje podstaw do jakichkolwiek wątpliwości rządu polskiego.

### Pamiątkowy medal pierwszego sejmiku.

WARSZAWA, 27 września (A. W.). Celem upamiętnienia pierwszego sejmiku konstytucyjnego przygotowany jest medal pamiątkowy. Medal, ryty w brzoźnie, będzie mnie-

wiej wielkości dłoni. W środku widnieje księga z napisem „Konstytucja”, na niej zaś orzeł. Na otoku „Salus Republicae suprema lex” oraz data 1919—1922. Po lewej stronie emblematy prawodawstwa, spowite w liście dębowe i data 17. III. 1921. Na otoku napisko każdego z postów.

Poza tem będą odbite żetony pamiątkowe, które otrzymają wyłącznie posłowie, medale zaś będą dostępne dla szerszej publiczności.

### Komisja rządowa dla spraw Śląskich.

WARSZAWA, 27 września (A. W.). Do utworzonej niedawno komisji międzyministerjalnej dla spraw ślą-

skich wyznaczony swoich delegatów dotychczas dwa ministerstwa. Komisja ta jest dalszym ciągiem byłej delegatury rządu. Po ostatecznym ukonstytuowaniu się odbędzie ona posiedzenie, na którym zostanie ustalony program prac.

W najbliższym czasie ma komisja załatwić m. in. następujące sprawy: sprawę zapoznania poszczególnych ministerstw z najważniejszymi rozporządzeniami wojewody p. Rymera i tymczasowej rady wojewódzkiej, sprawę walutową, aprowizacyjną, kolejową. Następnie komisja zajmie się sprawami, należącymi do poszczególnych resortów, które będą rozważane pod kątem widzenia kompetencji władz centralnych i województwa śląskiego.

### Głos ostrzegawczy w sprawie Śląska.

WARSZAWA, 27 września (A. W.). „Przebieg Wieczorny” zamieszcza korespondencję swego wysłannika z Katowic, wzywając rząd do największej czujności w sprawach Górnego Śląska. Niemcy celowo wywieźli marki niemieckie ze Śląska polskiego, wskutek czego okazał się brak marek dla wypłaty robotnikom i musiano na gwałt żądać na pokrycie tych plac marek polskich od rządu.

Równocześnie drożyzna rośnie potwornie. W Katowicach jest dziś drożej, niż w Warszawie. Zły dowóz aprowizacji powoduje brak środków żywności i ich ogromną drożyznę. Na tle tych niedomagań ekonomicznych podburzany agitacją i propagandą niemiecką lud śląski burzy się.

Dzięki interwencji ministra Darowskiego udało się zlikwidować znany incydent w hucie Bismarka, gdzie przemysł niemiecki usiłował spowodować burzę, usuwając 8 tys. robotników, oraz kwestję grożącego strejku kolejowego na Śląsku. Jednakże możliwe jest powstanie coraz nowych konfliktów, zwłaszcza na tle wypłat robotniczych i braku marek niemieckich.

Miejscowe pisma zaznaczają, że wprowadzenie marki polskiej nie poprawi sytuacji walutowej, gdyż staje się ona jedynie przedmiotem spekulacji i ze Śląska odpływa do Berlina, skutkiem tego kurs jej stale się obniża.

### Katastrofy kolejowe na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 27 września. — Wczoraj między Rudą a Zabrzem na polskiej stronie najechał pociąg osobowy na towarowy. Trzy osoby zostały zabite, przeszło 20 rannych. W niedzielę wydarzyła się podobna katastrofa koło Tarnowskich Gór. Ofiarą padło kilku zabitych i kilkunastu rannych.

### Nieudany zamach na pociąg.

LWÓW, 27 września (A. W.). — Wczoraj na pociąg osobowy, idący do Lwowa, pomiędzy stacjami Rzęsna ruska i Rzęsna polska, napałdli bandyci, którzy wskoczyli do wagonu towarowego i chcieli z nich powyrzucić kufry na tor. Powstała panika. Pociąg zatrzymano. Spłoszeni bandyci zdołali zbiec.

### Sprawa waluty w Gdańsku.

BERLIN, 27 września (A. W.). „Weltbühne” omawiając położenie finansowe wolnego m. Gdańska, pisze, że najważniejszym zagadnieniem w tej dziedzinie jest sprawa waluty. Zatrzymanie waluty niemieckiej w Gdańsku, który nie posiada własnych banków emisyjnych, jest niemożliwe, bo doprowadziłoby do olbrzymiego zadłużenia się Gdańska wobec rzeszy. Propozycja banku rzeszy dyskontowania gdańskich biletów skarbowych została odrzucona przez ligę narodów.

Przed Gdańskiem powstała alternatywa wprowadzenia waluty polskiej, albo utworzenia w Gdańsku nowej waluty. Ta druga alternatywa napotyka jednak na opór w Gdańsku, ponieważ własna wysoka waluta uniemożliwiłaby tak Niemcom jak i polskom przebywanie w Gdańsku. Problem ten, zmienni autory, nie pozostanie bez wpływu na ogólną politykę.

## O przeciekaniu alkoholu do Ameryki.

LONDYN, 27 września. Pisma tejsze donoszą, że pomiędzy rządem amerykańskim i angielskim powstał spór, który może przybrać rozmiary sporu z r. 1911 w sprawie opłat za kanał Panamski. Powodem sporu jest ostatnia ustawa amerykańska o żegludzie morskiej, przewidująca rewizję okrętów i rekwizycję wszelkich napojów alkoholowych, wiezionych przez te okręty na przestrzeni 12 mil morskich od lądu amerykańskiego. Rząd angielski ma wątpliwości co do tego, czy rząd amerykański ma prawo do wykonywania swej jurysdykcji na pełnym morzu w odległości 12 mil morskich od brzo- gę, gdyż według dotychczasowego zwyczaju państwa wykonywały swą jurysdykcję tylko na odległość 3 mil.

W tutejszych kołach politycznych wyrażają obawę, że załatwienie tej sprawy napotka na znaczniejsze trudności.

Jako motywy wydania wspomnianej ustawy przez rząd Stanów Zjednoczonych podają pisma tejsze, że od dłuższego już czasu wiele okrętów angielskich wiozło na pokładzie alkohol przeznaczony rzekomo do krajów nieamerykańskich, w rzeczywistości jednak alkohol wyładowywano w Ameryce i przemycano do Stanów Zjednoczonych.

### Prowokacje bolszewickie.

MOSKWA, 27 września. (Tel. własny „Głosu Polskiego”). Dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie plenarne mieszanej komisji specjalnej, na którym delegaci rosyjsko-ukraińscy zachowywali się w stosunku do naszych rzeczoznawców w sposób wprost niedopuszczalny. Prezes delegacji rosyjskiej Wojkow nie dopuścił do głosu rzeczoznawców polskich, zaś p. Mroczkowskij w imieniu delegacji rosyjskiej zaproponował wzajemnie za bibliotekę Zaluskich 55,000 dubletów z zbiorów czysto rosyjskich. Deklaracja i wnioski trzymane były w tonie wprost nieprzyzwoitym, wobec czego zarządono przerwę, po której rzeczoznawcy polscy wycofali się z udziału w dalszych naradach, a delegacja złożyła protest.

## Wyścigi konne w Warszawie.

### Dzisiejsze biegi.

- I. Nagroda 50,000 mk. dla 5-letn. i starszych koni, dystans 1800 mtr.
  - 1) Sewastopol—Spółki Hodowlanej,
  - 2) Ona—bar. Kronenberga,
  - 3) Dry Martini—Bersona,
  - 4) Dragoner—hr. Morstina,
  - 5) Viveur—hr. Czarnecki,
  - 6) Azamat—Ostaszewskiego,
  - 7) Nawa—Olszowskiego,
  - 8) Herson—Wolańskiego.
- II. Nagroda 25,000 mk. dla 3-letn. i starszych koni, dyst. 2100 mtr.
  - 1) Viveur—hr. Czarnecki,
  - 2) Herson—Wolańskiego.
- III. Nagroda 20,000 mk. dla 5-letn. i starszych koni, dyst. 1300 mtr.
  - 1) Pudl—Sp. Hodowl.
  - 2) Odsibka—bar. Kronenberga,
  - 3) Malaga—hr. Czarneckiego,
  - 4) Sonya—Olszowskiego,
  - 5) Air Marshall—Hulewicza.
- IV. Nagroda 15,000 mk. dla 3-letn. i starszych koni, dyst. 2100 mtr.
  - 1) Radiation—Sp. Hodowl.
  - 2) Soultz—Róga,
  - 3) Góra Paskarce—hr. Morstina,
  - 4) Niagara—hr. Czarnecki,
  - 5) Promień—Ostaszewskiego,
  - 6) My Beved—Grzybowski,
  - 7) Lady Margaret—Hulewicza,
  - 8) Luna—Wolańskiego.
- V. Nagroda 20,000 mk. dla 2-letn. koni, dyst. 1100 mtr.
  - 1) Pomme de Terre—hr. Morstina,
  - 2) Wir—hr. Mielżyńskiego.
- VI. Nagroda 15,000 mk. dla 2-letn. koni, dyst. 1100 mtr.
  - 1) Lepante—Sp. Hodowl.
  - 2) Creva Coeur—Rudakowskiego,
  - 3) Runoway Girl—bar. Kronenberga,
  - 4) Pomme de Terre—hr. Morstina,
  - 5) Sandomierzanka—Ostaszewskiego,
  - 6) La Reine—Olszowskiego,
  - 7) Hogue—Swięckiego.
- VII. Nagroda 16,000 mk., dzentelmeński, przeszkoły, dyst. 2800 mtr.
  - 1) Horrendum—mj. Rupp,
  - 2) Ten tak nazwany.
- VIII. Nagroda 16,000 mk., dzentelmeński, ploty, dyst. 2400 mtr.
  - 1) Burzuj—ulanów Krechowickich,
  - 2) Kain—Sosnowskiego,
  - 3) Luna—Wolańskiego,
  - 4) Falga

### Nasi faworyci.

1. Ona, Azamat, Dry Martini.
2. Viveur.
3. Odsibka, Sonya.
4. Radiation, Soultz, Góra Pas karze.
5. Wir.
6. Lepante, La Reine.
7. Horrendum.
8. Kain, Luna.



## General Sikorski o swej podróży.

PARYŻ, 27 września. (AW). — Szef sztabu generalnego gen. Sikorski w czasie pobytu swego w Paryżu zcharakteryzował w następujący sposób w rozmowie z przedstawicielem „Agencji Wschodniej” cele i dotychczasowe wyniki swej podróży:

Od czasu wizyty marszałka Piłsudskiego i gen. Sosnkowskiego we Francji, tj. od początku roku zeszłego, nie były prowadzone żadne rozmowy natury zasadniczej w sprawie polsko-francuskiego przymerza wojskowego. Cały szereg kwestii wymagał zatem wyczerpującego omówienia.

W czasie mego pobytu w Paryżu prowadziłem i jeszcze prowadzę rozmowy na ten temat z kierowniczymi sferami francuskimi, starając się jednocześnie o ustalenie polsko-francuskiej współpracy na polu wojskowości nietylko w dziedzinie teoretycznej lecz i praktycznej, zwiędzając centra wykszolenia, szkoły wojskowe, zakłady przemysłu wojennego i t. p.

W przyjęciu, jakiego tu doznałem, nader serdecznym i szczerem, widzę nietylko dowód sympatii, ale i waloru, jaki przypisywany jest armii polskiej.

Celem mojej podróży było również uczestniczenie w pierwszych po wojnie wielkich manewrach francuskich, mających za zadanie stworzenie „armii jutra”, krystalizowanie w postaci doktryn doświadczeń wyniesionych z wielkiej wojny. Manewry te były nie-

zmiernie ciekawe nietylko dla każdego polaka, ale i dla każdego wojskowego. Rezultaty ich są zupełnie dobre. Stwierdzić przytem muszę, że na polu technicznego wykszolenia Francja przoduje w dalszym ciągu.

Zwiedzałem również zakłady wojskowe, w których odbywają studia oficerowie polscy w liczbie 32. Zaznaczam z zadowoleniem, że przełożeni wyrazili się o nich z najwyższem uznaniem tak, że pobyt oficerów polskich zagranicą, prócz korzyści, które przyniosą naszej armii, ma duże znaczenie pod względem propagandowym. Ze strony władz wojskowych są oni traktowani jak najlepiej.

Co do dalszego programu pobytu mego zagranicą, to jutro wyjeżdżam do Londynu. W Anglii zajmować się będą głównie sprawą wychowania fizycznego w Anglii i związaną z tem kwestją przysposobienia rezerw. Z Londynu udaję się na zaproszenie belgijskiego sztabu generalnego na 3 dni do Brukseli, poczem znów powracam do Paryża około 11 października br. W tym czasie mam zamiar złożyć uroczysty wieniec na grobie „nieznanego żołnierza”, jako oznakę holdu dla armii francuskiej. Otrzymałem również zaproszenie do Włoch. Niestety brak czasu nie pozwala mi na przedłużenie mojej podróży i 14 października będę w Warszawie. Powtarzam, że z dotychczasowych wyników mojej podróży jestem zupełnie zadowolony.

## Szef sztabu w Londynie.

LONDYN, 27 września (Pat). — Gen. Sikorski złożył wizytę w angielskim ministerstwie wojny, a następnie szef angielskiego sztabu generalnego gen. hr. Cavan wydał przyjęcie na cześć gen. Sikorskiego, w którym wziął udział szereg wybitnych osobistości angielskich kół wojskowych.

W dniu jutrzejszym gen. Sikorski odwiedzi londyński pułk gwardji, we czwartek zaś będzie w Adershot i Sandhurst.

LONDYN, 27 września (Pat). — Na obiedzie wydanym przez angielskiego szefa sztabu generalnego,

gen. Cavan wznosił toast na cześć armii polskiej.

Jestem prawdziwie szczęśliwy, oświadczył gen. Cavan, że mogę spełnić ten toast na cześć wspaniałej armii polskiej w ręce jednego z jej wielkich żołnierzy, którego nazwisko znane jest każdemu angielskiemu oficerowi sztabowemu. Gen. Sikorski w odpowiedzi wyraził radość, że w imieniu armii polskiej może wnieść toast na cześć wypróbowanej armii angielskiej. Następnie podniósł wybitną rolę armii angielskiej w wielkiej wojnie, która dała Polsce możność zdobycia niepodległości.

Po południu gen. Sikorski zwiędził urządzenia lotnicze i organizację lotnictwa w Croydon, poczem w samolocie, prowadzonym przez dowódcę eskadry powietrznej, wznosił się nad Londynem na 4000 stóp.

Na czas pobytu gen. Sikorskiego w Londynie War-Office przydzielił do gen. Sikorskiego majora Grandta, jako oficera łącznikowego, i oddał do dyspozycji gen. Sikorskiego samochód.

## Dzień pracy w Niemczech.

Sprawa zbadania, czy 8-io godzinny dzień pracy stosowany jest w przemyśle niemieckim, była przedmiotem licznych sporów. Dwie ankiety, przeprowadzone bardzo dokładnie, rzuciły światło na tę sprawę. Pierwsza z nich przedsięwzięta została przez związek ogólny syndykatów niemieckich, na wniosek niektórych zawodowych organizacji zagranicznych.

Drugą zawiędzamy inicjatywie rządu holenderskiego, który przekazał ją specjalnej komisji. Komunikat międzynarodowego biura pracy w wrześniowym numerze „Międzynarodowego Przegl. Pracy”, podaje artykuł dr. Leymanna, w którym przytoczone są główne wnioski inicjatorów ankiety. Opierając się na raportach inspektorów pracy, o uchyleniach od 8-o godzinnego dnia pracy, dr. Leymann pisze:

„Z cyfr otrzymanych wynika, iż w ciągu r. 1920 wydano zezwolenia na stosowanie godzin nadetatowych mniej więcej dla 116,000 mężczyzn dorosłych, 78,000 kobiet, 4,300 młodocianych, czyli ogółem 198,000 osobom. Podług zaś raportów rocznych, inspektorów pracy, 300,000 zakładów przemysłowych, które były czynne w kraju w r. 1920, zatrudniały ogółem 7,300,000 osób, z których 5,000,000 mężczyzn, 1,500,000 kobiet w wieku wyżej lat 16 i 500,000 młodocianych, w wieku od 14 do 16 lat. Z drugiej strony, ponieważ zezwolenia inspektorów pracy wydawane są zwykle na kilka dni, można przyjąć, że przeciętny czas pracy nadetatowej, wykonywanej przez każdego z pracowników, do których stosowane są owe zezwolenia, nie przekracza 30 godzin nadetatowych, podczas gdy praca nadetatowa, wykonana przez robotni-

259-2

**Piotr Łuszczyński**  
pierwszorzędnym krawiec

Piotrkowska 89

skończył w Berlinie Akademię kroju i powrócił z zagranicy, zaopatrzony w modele i żurnale ostatniej mody i poleca się nadal łaskawym wzeledom Sz. Klienteli. Wielki wybór najnowszych materiałów krawczych i zagranicznych.

ków w r. 1920 wynosi 0.85 godziny na robotnika. Praca nadetatowa, wykonana przez poszczególne pracowników byłaby więc stosunkowo minimalna.

Ale już w 1921 r. uchylenia były bardziej częste, niż w 1920 r. Liczba zezwoleń wyniosła od 5,502 do 16,385.

Na mocy dokładniejszych danych, zawartych w raporcie o Saksonji, można wywnioskować, co następuje:

Zważywszy, iż tydzień pracy ma; zgodnie z umową zbiorową, zaledwie 45 godzin, oraz, że robotnicy, na podstawie tejże umowy mają prawo do urlopu rocznego, długości od 3-ch do 6-u dni, wynika, iż ogólna liczba godzin nadetatowych równa się ostatecznie zamianie w ciągu dwóch miesięcy tygodnia 45-o godzinnego tygodniem 48-o godzinnym, z wyrzeczeniem się rocznych urlopow.

Wnioski, wyprowadzone przez dr. Leymanna z urzędowych informacji, potwierdzają rezultaty ankiety wspomnianych powyżej.

## Największa drukarnia na świecie.

Drukarnia państwowa Stanów Zjednoczonych Ameryki w Waszyngtonie jest jednym z największych przedsiębiorstw świata.

Oblicza ona prace drukarskie wyłącznie po cenach własnego kosztu; prace jednak prywatne, które dyrekcji wolno przyjmować, obliczać musi na podstawie taryf istniejących. Drukarnia zatrudnia 5000 pracowników; drukuje i wydaje 12 dzienników w nakładzie 200,000 do 330,000, 25 tygodników w nakładzie 100 do 140 tys., 38 miesięczników w nakładzie 200 do 240 tys. egzemplarzy. Sala zecerska ma 87 linotypów i 165 monotypów.

**Prawdziwa miłość.**  
— Kochać — pisze do miłośnika jedna z czytelniczek. A więc posłannictwem kobiety jest tylko kochać? Cóż w takim razie stanie się z dziećmi i gospodarstwem?

Ależ, moja pani, przecież to jest najprostrzy i najlepszy sposób wyrażenia miłości! Zyjemy obecnie w czasach, w których konieczności życia codziennego zdarły z posągu miłości romantycznej wieniec róż i jedwabną szatę. Były to zresztą i tak tylko małoznaczące symbole.

Uważam, że we wszystkie skromne czynności życia codziennego, w domu i w gospodarstwie, kobieta dzisiejsza wkłada tyleż samo głębokiego uczucia, ile go mogła ofiarować próżniująca Julia, gdy wychylała się z balkonu do swego Romea. Twierdzę stanowczo, że gospoia, która sprząta mieszkanie i przygotowuje smaczny obiad dla mającego wkrótce przybyć z pracy męża, jest najlepszą kochanką i przyjaciółką.

Prawdziwa miłość nie jest plomieniem teatralnej pochodni, lecz ogniem, który tli się w kominku. **ach.**

## Wzrost cen w Gdańsku.

GDANSK, 27 września (AW). — Związek pracodawców zawiązał z pracownikami handlowymi umowę, mocą której pracownicy otrzymali za wrzesień wynagrodzenie o 50 proc. wyższe niż za sierpień. Strejk robotników portowych trwa dalej.

GDANSK, 27 września (AW). — Wskutek wzrostu cen materiałów i robocizny pisma gdańskie podwyższyły cenę prenumeraty wrześniowej.

„Danziger Zeitung” pojawia się ma od dn. 1 października tylko 1 raz dziennie. Prenumerata dzienników od dn. 1 października będzie wynosiła od 400—700 mk.

VICTOR AUBURTIN.

## Zakład.

Za panowania kalifa Mahmuda żył w Basze poeta Omar ibn al Rebia, którego współcześni nazywali poetą wśród poetów. Ten przydomek należał się Omarowi sprawiedliwie, bowiem był on wynalazcą trzydziestu siedmiu nowych form wiersza, w onych czasach, obfitujących w wielkie talenty poetyckie, nikt nie mógł mu dorównać ani artystyczną formą strofu ani bogactwem pomysłów.

Charakteryzowała jego wiersze ścisła, prawidłowa budowa i dzika treść, więc nie dziwnego, że podobaly się one i mądrym i głupim. Gdy Omar ogłaszał nową strofę, natychmiast profesorowie literatury liczyli ilość sylab i ciężyli się, że wszystko jest w porządku; a pijacy w szynku śpiewali ją zgodnym chórem. Zawołowane kobiety, przesiadujące wieczorami na dachach domów, szeptem powtarzały słodkie rymy, tęsknym wzrokiem wyglądając nadciągającej nocy.

Omar zarabiał swemi dziełami dużo pieniędzy, tak że wreszcie kupił sobie na najpiękniejszej ulicy Baszy mały domek, ozdobiony we wnętrzu zgodnie ze zwyczajami i upodobaniami poetów: stoliki, wykładane masą perłową, stare książki i migotające lampy z brązu po kątach. Ale najpiękniejszym był mały ogródek, położony w cieniu, za domkiem. W ogrodzie znajdowało się małe jezioro. Na jezioro mala wysepka, do której p owadził ukryty w zieleni most ze złoczonej przęsły. Na wyspce przesiadywał Omar całymi dniami, patrząc w niebo i wsłuchując się uszywna poety w odgłosy świata. A gdy uchwycił ton, na który czekał, zanurzał swe gęsie pióro

w garnuszku z niebieskim atramentem, stojącym obok, i spisywał rymy na papierze.

Obok ogrodu poety wznosił się wielki dom handlowy bogatego kupca Ali, którego okryty docierały aż do Zanzibaru, krainy murzynów. Ali handlował skórami, a przez cały boży dzień do domu jego wchodził i wybiegali z powrotem agenci, przynoszący próbki, i posłańcy z listami. A gdy ten wielki kupiec siedział przy swym stole, sprawdzał rachunki i wydawał setki zleceń, to przez luk okna wzrok jego padał zawsze na poetę Omara, siedzącego na wysepce i wpatzonego w niebo. Oto dlaczego Ali nienawidził poety i zwykł mawiać do swych przyjaciół:

— Spójrzcie no na tego Omara, który oto już siedem godzin siedzi na swej wyspie i nic nie robi. Czyż dozwolonem jest aby taki nicpoń przez cały dzień spoglądał w niebieskie niebo, podczas gdy inni ludzie ciężko pracować muszą od rana do nocy?

Pewnego dnia zdarzyło się, że Omar wyszedł ze swego domu na ulicę, trzymając pod pachą wielki zwój papieru, który zamierzał zanieść do wydawcy. Jednocześnie z domu kupca wyniesiono lektkę, w której Ali udawał się na giełdę. A ponieważ poeta był zamyślony i nie zwracał uwagi na to, co go otaczało, tracił z całej siły lektkę, która też zachwiała się niemiłosiernie. Tragarze odenchnęli brutalnie poeę, a kupiec Ali wysunął głowę i krzyknął:

— Ty nicponiu, nie możesz pracowitym ludziom zejść z drogi, gdy udają się na giełdę, aby tam pracować nad podniesieniem dobrobytu narodu? Ładna to sztuka, której się oddajesz: spisywać wiersze na papierze. To potrafi każdy, to każdy potrafi.

Przy tych słowach Ali cofnął głowę, a po chwili lektka zniknęła za węglem domu.

Poeta Omar ibn al Rebia onie miał ze zdumienia. Bowiem był takim, jak wszyscy poeci: gdy wpadną w kłótnię z brutalnymi światłowcami, w pierwszej chwili zapominają języka w gębie; dopiero gdy przeciwnik zniknie, wpada im na myśl zręczna odpowiedź, którą powinni byli dać atakującemu. Omar patrzył w ślad za lektką swego sąsiada, a gdy już szczęśliwie zniknęła za węglem, przyszło mu na myśl, że powinien był odpowiedzieć grubianinowi:

— No, jeśli tak łatwo jest napisać wiersz, to spróbuj mój kochany!

Wówczas chwyciła go wielka wściekłość na bezczelne zachowanie kupca i jeszcze większy gniew na własną głupotę; gdy już przez dwa dni wypielegnował swoją złość, nie mógł dłużej wytrzymać: zdobył się na odwagę, poszedł wieczorem do sąsiada i wszedł wprost do gabinetu. Ali ze zdumieniem podniósł głowę z nad papierów, bowiem dotychczas sąsiedzi się jeszcze ani razu nie odwiedzili. Ale Omar rzekł serdecznie:

Sąsiedzie i przyjacielu, powiedzialesz, że to nie sztuka pisać wiersze; oto przynoszę ci pergamin, na którym zwykle notuję swe strofy, moje pióro i mój błękitny atrament. Napewno masz teraz czas, ako że jest wieczór, a aż do brzasku dnia nie potrzebujesz się troszczyć o wyruszenie wieblądów w drogę. Pokaż więc, co umiesz. Za godzinę zjawię się z powrotem i wtedy pokażesz mi wiersz, czy też strofę, którą napiszesz: to przecież taka łatwa historia.

— Ha, ha — wykrzyknął ku piec — zaraz to zrobimy, idź i wróć za godzinę, ale to gęsie pióro możesz od razu zabrać ze sobą; ja nie umiem pisać takimi narzędziami; jestem przyzwyczajony do swego pióra ze złotym końcem.

Gdy Omar wrócił po godzinie, kupiec spocony siedział nad pergaminem, który zagryzmolił dziką mieszaniną słów i kresek.

— No? — zapytał Omar, uśmiechając się — przeczytaj mi twoje poezje!

— Nic dziwnego — odpowiedział gniewnie kupiec — że mi się nie udało. Tyś posiadał swoją sztukę, ja — swoją; ja w równym stopniu nie potrafię na poczekaniu napisać sonetu, jak ty nie zdołaś w ciągu godziny zakupić partji perskich skór kozich. Ta krótka próba absolutnie nie dowodzi, że twój kunszt jest czemś tak bardzo trudnym.

— Masz rację — odparł Omar — ale mimo to jeszcześmy nie wyjaśnili, czy twoje zarzuty są uzasadnione. Idźmy dalej w naszej próbie. Ty przez pół roku, w chwilach wolnych od zajęć, będziesz brał od mego nauczyciela Salomona lekcje długości i krótkości sylab; pozwól, abym w tym samym czasie u twego pisarza uczył się prawa handlowego i wartości monet i rozpoczął moim skromnym kapitałem obracać. Po upływie sześciu miesięcy zobaczymy, czy ty zostaniesz poetą, a ja kupcem, i wówczas zorientujemy się, która z tych dwóch rzeczy jest łatwiejsza i dostępnejsza, która zaś wyższa, bardziej rzadka i święta.

I uczynił tak.

W przeciągu pół roku Ali nauczył się na pamięć wszystkich prawideł sztuki poetyckiej, wiedział, że każdy wiersz musi rozpadać się na dwa półwiersze o jednakowym rymie, wiedział, gdzie pada akcent; ale mimo to wiersze jego rozlatywały się, a rymy klekotały, jak suche drzewo. W przeciągu pół roku poeta Omar dowiedział się, że idzie o to, aby łanio kupować i drogo sprzedawać i że skóry kozie zyskują na wadze, gdy je posypać piaskiem. I właśnie w chwili,

gdy kończył się okres próby, był zajęty zakupywaniem większego transportu skór wołowych na rynku w Koweit.

— Jakże wielkim kupcem zostałeś — rzekł z uśmiechem Ali; — mnszę przyznać, że do sztuki poetyckiej potrzeba więcej ducha, że handel jest kunsztem pospolitszym; witam w tobie zwyciężę. A teraz niechaj każdy z nas wraca do swych zajęć.

— Jeszcze nie dzisiaj — odparł Omar; — pozwól mi najpierw skończyć tę transakcję. Idzie o to, że jeśli teraz przetransportuję te skóry do Stambułu, to będę miał z tego pięć tysięcy cekinów czystego zysku, a to dlatego, że wschodni rynek wykazuje duże zapotrzebowanie na skóry, mając na względzie groźbę wojny między cesarstwem i Bułgarią. Pozaatem „Mozes i Synowie” w Aleppo chcą mi zakredytować pięćdziesiąt tysięcy cekinów i byłoby grzechem śmiertelnym, gdybym właśnie teraz przerwał tę kombinację.

I Omar sprzedał szczęśliwie w Stambule swe skóry wołowe, a za zarobione pieniądze kupił marokańskie wyroby skórzane; okazały się one, transakcje rosły, jak grzyby po deszczu, aż wreszcie Omar wszedł ze swym sąsiadem Ali w ścisłe stosunki handlowe.

Ponieważ zaś potrzebował miejsca na swe towary, to kazał wytrzebić ogródek i zasypać jezioro z tajemną wysepką i złotym mostem, a wybudował szope, w której też znalazły schronienie kozie i wołowe skóry aż do czasu, gdy ceny osiągnęły odpowiednią wysokość.

W ten sposób okazało się, że poezja jest wprawdzie święta, a handel zajęciem pospolitem, dla każdego dostępnym; ale okazało się również, że pospolitość silniejsza jest od wszelkiej świętości. **Tomaczył G. W.**



## Cieźka sytuacja finansowa Łodzi.

Od czerwca r. b. wydatki na szpitalnictwo, wydział opieki społecznej, materiały budowlane i t. p. wrosły kilkakrotnie, natomiast wpływy podatkowe pozostały te same. Z powyższych przyczyn wytworzyła się luka w budżecie miejskim w wysokości miljarde trzystu milionów marek, która proporcjonalnie do wzrostu drożyzny i dewaluacji naszej marki wzrasta. Wobec tego, że skarb państwa pomija się również w krytycznej sytuacji finansowej i odmówił udzielania miastom pożyczek, a przy ewentualnym ich uzyskaniu czyni szalone trudności, — magistrat postanowił zwołać w dniu 4-go października r. b. specjalne posiedzenie, poświęcone sprawom finansowym.

W związku z tem, że cały szereg instytucji miejskich ulega likwidacji, magistrat postanowił wystąpić z wnioskiem do rady miejskiej o skreślenie zapomóg dla instytucji oświatowych i dobroczynnych do czasu sanacji stosunków finansowych miasta. Poza tem niektórzy członkowie magistratu zgłosili wniosek, ażeby magistrat zwrócił się do ministerstwa W. R. i O. P. o przejęcie gimnazjów miejskich na rachunek państwa. Wydatek na dwie szkoły miejskie wynosi 150 milionów marek, co stanowi zbyt wielki ciężar dla miasta, który winno ponosić państwo, zwłaszcza, że województwo warszawskie liczy 30 szkół państwowych średnich, podczas, gdy województwo łódzkie wraz z miastem — 9. Przejęcie przez państwo 2-ch miejskich szkół średnich odciążałoby budżet, a pieniądze, zużywane na ten cel, możnaby zużyć w inny sposób. Pense nauczycieli miejskich szkół średnich, po uwzględnieniu ostatnich podwyżek, wynosić będą od 300 do 600 tysięcy marek miesięcznie, podczas gdy opłaty od

dzieci nie pozostają w żadnym stosunku do poborów personelu nauczycielskiego. Prywatne zakłady naukowe pobierają onlatę od ucznia w wysokości 300 tysięcy marek rocznie, miejskie zaś 600 marek. Dlatego też magistrat uchwalił, ażeby od uczniów szkół miejskich pobierać 50 proc. tej sumy, jaką pobierają prywatne szkoły średnie. Opracowaniem odpowiedniego wniosku ma się zająć wydział oświaty i kultury.

Jeżeli chodzi o sanację finansową miasta, to stwierdzić należy, że najbardziej wydatny sposób ściągania podatków nie może zapobiec złemu, które powodują: 1) nakładanie podatków ograniczających o zasileniu finansów miejskich; 2) każdy podatek wymaga zatwierdzenia przez władze centralne; 3) wymiar i ściąganie podatku trwa minimalnie pół roku.

Zauważyć trzeba, że cały szereg miast polskich znalazł się w identycznych warunkach finansowych. Radom, wskutek ustawy o zasileniu finansów miejskich, wpływającej na zmniejszenie podatków o 40 proc., nie jest w stanie pokryć niezbędnych zobowiązań oraz wyasygnować sum na ogrzewanie lokali szkolnych, co pociągnie za sobą zawieszenie wykładów.

Lublin, Kraków, Lwów przeżywają podobny kryzys finansowy, który może w fatalny sposób odbić się na losie miast naszych.

Życiowe załatwienie tej sprawy, zgodnie z potrzebami chwili obecnej, może jedynie uchronić większość miast polskich od ruiny finansowej, która jest bezpośrednim skutkiem uchwały sejmowej, zezwalającej na nieograniczoną wyzysk konsumenta przez producentów i hegemonii włościactwa w Polsce.

wybierny będzie na zasadzie tajnego, bezpośredniego, równego, powszechnego głosowania. Komisja rewizyjna składać się będzie z 5 członków, wybranych na zasadzie 5-przymiotnikowego prawa wyborczego. W razie przejścia przedsiębiorstwa na własność miasta wskutek wykupu lub expiracji umowy, miasto przejmie dla dalszego prowadzenia kasę emerytalno-pożyczkową, zarówno z wszelkimi kapitałami, jak też i zobowiązaniami. (bip)

### Zakaz pedzenia alkoholu ze zboża.

W nr. 62 „Dziennika Ustaw” z dn. 9-go sierpnia ogłoszono rozporządzenie, którego mocą pedzenie napojów wysokokowych z pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ich przetworów w kampanji gorzelniczej 1922-23 r. po dzień 1 lipca 1923 r. jest zakazane.

Zakaz powyższy nie odnosi się do jęczmienia browarnianego, przeznaczanego wyłącznie do wyrobu piwa, tudzież do jęczmienia, przeznaczanego na wyrób siodu, który dodawać wolno do zacierów gorzelnianych w maksymalnej ilości 3 proc. w stosunku do płodów zacieranych w gorzelnii.

Winni przekroczenia rozporządzenia, o ile nie podlegają surowszemu ukaraniu wedle obowiązujących ustaw karnych, ulegną karom i konfiskatom, przewidzianym w ustawie z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej.

### Jutrzejszy odczyt Struga.

Jak było do przewidzenia, jutrzejszy odczyt Andrzeja Struga wywołał ogólne zainteresowanie. Miasto nasze, łaknące już od dłuższego czasu lepszej strawy duchowej, oczekuje z zainteresowaniem jutrzejszego odczytu w sali filharmonji.

### Wieczory solistów w filharmonji.

Ruchliwa dyrekcja koncertów Alfreda Straucha, pragnąc zapoznać naszą muzykalną Łódź ze znakomitościami muzycznymi obecnej doby, urządziła w sezonie 1922/25 dwadzieścia koncertów solistów. W pierwszej serii tych wieczorów solistycznych usłyszymy też miary artystów, co Mita Nikisz, Mikołaj Orłow, Adam Didur, Ewa Didur, Arnold Fildes, Ignacy Friedman, Iul. Thornberg, Alfred Hoehn, Herman Jadowker, Irena Dubiska, Egon Petri i kwartet prof. Rose.

Powyższe nazwiska są już dostateczną rękojmią, że ruch muzyczny w nadchodzącym sezonie stanie na wysokości zadania.

Pierwszy koncert z tego cyklu odbędzie się w czwartek, dn. 5 października, w sali filharmonji z udziałem znakomitego pianisty Mitji Nikisza (syna niedawno zmarłego słynnego kapelmistrza Artura Nikisza), którego koncerty cieszą się wszędzie wielkim powodzeniem.

### Małoletni pijak.

Policja zatrzymała na ulicy 12-letniego Zygmunta Gąsiorkiewicza, który znajdował się w stanie nietrzeźwym. Oddano go pod opiekę rodziców. (bip)

### Z sądów.

#### Sprawa Kowalskiego odroczone.

W dniu wczorajszym na wkanie sądu apelacyjnego w Warszawie, znalazła się sprawa Gustawa Kowalskiego, skazanego przez sąd okręgowy w Łodzi za wynajęcie zbirów w celu zabicia jego żony Melidy Kowalskiej.

Wobec tego jednak, że pomimo sprzeczności interesów zabójców Cyrana i Kaźmierczaka wyznaczono im z urzędu jednego tylko obrońcę, sprawa została odroczone.

#### Usiłowanie zgwałcenia.

Sąd okręgowy w składzie sędziów Zajkowskiego (przewodniczący), Kahla i Kuczyńskiego rozważał w dniu wczorajszym sprawę przeciwko 38-letniemu Nachtigalowi, który, będąc już swego czasu karany 5-letniem więzieniem za dokonanie gwałtu nad nieletnią, znów odpowiadał za usiłowanie zniewolenia w styczniu r. ub. w lesie około wsi Markówki 23-letni. Anny D. — Sprawę rozpatrywano

przy drzwiach zamkniętych. Oskarżenie popierał podprokurator Krychowski, oskarżonego bronił adw. Askanas.

Sąd, po naradzie, skazał Nachtigala na 4 miesiące więzienia, a na zasadzie amnestji połowę kary mu darował.

#### O łapownictwo.

Komendant posterunku policji w Dąbrowie Rusieckiej — Szumski w roku 1919 wziął 200 marek łapówki od obywatela Urbańskiego, rzekomo dla zwolnienia syna Urbańskiego z wojska. Sprawa jednak wyszła na jaw i sąd pod przewodnictwem sędziego Jarzebskiego skazał Szumskiego na 1 rok więzienia, darując mu połowę kary na zasadzie amnestji.

### Ze sportu.

—o—

#### „Prosa” — „Turyści”.

W niedzielę, na placu, przy ul. Wodnej rozegrane zostaną zawody między „Prosa” (Kalisz) a klubem Turystów.

Rewanżowe to spotkanie zapowiada się b. interesująco, gdyż Turyści dążąc będą za wszelką cenę do uzyskania rezultatu, któryby odpowiadał oczekiwaniemu od tak sympatycznej drużyny.

## Warszawa.

#### Pożegnanie suwerenów.

Dziś wieczorem w prezydjum rady ministrów odbędzie się przyjęcie pożegnalne dla członków sejmu ustawodawczego.

#### Nowodworski nie ustępuje.

Prezydent Warszawy p. Nowodworski w związku z pogłoskami o jego rzekomym ustąpieniu z powodu pustek w kasie miejskiej, oświadczył współpracownikowi „Przebiegu Wieczornego”, że ustąpić nie zamierza, zaś sytuacja finansowa miasta, aczkolwiek trudna, nie jest rozpacziwa. Jest rzeczą jasną, że jeżeli niedobór państwowy wzrósł o 50 procent, to i wydatki magistratu podniosły się w tymże mniej więcej stosunku, zaś dochody tej wyżki nie wyrównują. Pogłoski o braku pieniędzy na pensję październikową dla urzędników są błędne. Urzędnicy otrzymują na październik całą pensję wraz z podwyżką około 20 procent w stosunku do płac wrześniowych.

#### Uchwały podatkowe magistratu.

(w) Magistrat warszawski powziął wczoraj dwie zasadnicze uchwały w sprawie podatku miejskiego na rok nadchodzący. A mianowicie magistrat wyznaczył podatek od nieruchomości w wysokości 30 proc. dochodu netto, a podatek mieszkaniowy w wysokości 1000 proc. od komornego zasadniczego według ustawy o ochronie lokatorów i 2000 proc. od sklepów.

#### Gmach dla ministerstwa spraw wojskowych.

Rozpoczęto kapitalną przebudowę byłych koszar litewskich przy ulicy Nowomiejskiej w gmach dla ministerstwa spraw wojskowych. Część środkową gmachu koszar zaczęto burzyć. Przystąpiono również do robót ziemnych i murań fundamentów. Gmach będzie w sobie mieścił 800 ubikacji prócz sal reprezentacyjnych i ma być gotowy w przyszłym roku.

#### Z rozpaczy zwarjował.

w) Izrael Rozenweig, (Nowolipie nr. 33) wczoraj przed wieczorem dostał ataku furji. W przystępie szła Rozenweig wyrzucił oknem z III piętra łóżko żelazne, pościel, bieliznę, drzewo opałowe oraz garnki, talerze i t. p. sprzęt domowe.

Gdy jeden z sąsiadów zamierzał wejść do mieszkania, furjat rzucił weń wózkem dziecięcym, lecz nie trafił i wózek stoczył się po schodach.

Gdy w mieszkaniu pozostała

już tylko część pościeli i słoza z siennika, furjat polał to naftą i podpalił, poczem stopniowo wyrzucił płonącą pościel i bieliznę na podwórze.

Po pewnym czasie do mieszkania furjata usiłowała wejść policja 3 komisarjatu, lecz drzwi były zamknięte.

Po wyważeniu drzwi, Rozenweig chwycił kilku policjantów i odprowadził do komisariatu, a następnie do szpitala żydowskiego na Czystem, do oddziału specjalnego dla obłąkanych.

Rozenweig zwarjował podobno z powodu porzucenia go przez żonę, która zabrała jedno dziecko.

## Loterja.

### Tabela wygranych.

Wczoraj w 17-ym dniu ciągnięcia piątej klasy państwowej loterji klasycznej główne wygrane padły, jak następuje:

Mk. 80.000 nr. 42630.  
Mk. 40.000 nr. 24879.  
Mk. 25.000 n-ry: 7618 15659  
41185 47512 47725 88123 88439.  
Mk. 15.000 n-ry: 9637 35458  
57693 65999 80075 84391 85541  
93103 97731.  
Mk. 10.000 n-ry: 1297 3878 5261  
8922 11618 12262 15420 18238  
19559 19719 22614 24706 26595  
28433 42690 42740 46690 50383  
53201 57454 59780 63380 65761  
68465 70927 71496 71799 75940  
78265 78953 82950 83555 85630  
86437 87122 87161 88952 89152  
96106.

Mk. 8.000 n-ry: 1906 1956 2157  
3445 3876 4008 7217 7314 8397  
8658 8681 9353 9390 11153 11765  
12338 12864 13322 13384 16427  
18056 18272 20898 22125 23111  
23257 24608 25203 29890 29900  
32647 33288 33534 33782 36063  
36375 37103 38219 38408 38494  
39096 39940 40062 40468 44743  
45028 45448 46914 47926 48391  
51455 53187 53317 54619 55255  
60807 62574 63012 63250 65168  
65768 66119 66427 68722 69811  
73052 75336 77288 77377 77960  
79518 79820 80958 81911 82769  
83219 83411 84467 85267 85455  
86311 87905 88401 88797 89570  
89995 90376 91552 91946 92072  
93433 93672 94505 95255 96994  
97099 99774.

## Skrzynka do listów.

### Wyjaśnienie

Szanowny Panie Redaktorze!

Upieramie proszę Szanownego Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie w Jego poczytnym piśmie następujących kilka słów:

W Nr. 261 „Głosu Polskiego” w kronice przedwyborczej pod nagłówkiem „Ukarane lenistwo” wymieniono między innymi nazwisko p. Apoloniusza Szymańskiego na liście tych członków komisji wyborczych, którzy uchylają się od pełnienia obowiązków społecznych.

Ponieważ jednak sam fakt nałożenia kary przez p. przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej na p. Szymańskiego polegał na nieporozumieniu, którego źródłem było wyznaczenie p. Szymańskiego jednocześnie do dwóch komisji obwodowych — niniejszem stwierdzam, że p. Sz. od samego początku działalności komisji obwodowych przyjmował i przyjmuje żywy udział w pracach obwodowej komisji wyborczej Nr. 108, której mam zaszczyt przewodniczyć.

Jednocześnie zwracam się do pana przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej Nr. 13 z oświadczeniem wyjaśnieniem sprawy i z prośbą o uchylenie nieustannie na p. Szymańskiego nałożonej kary.

Racz przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy poważania.

Seweryn Pfeifer  
przewodniczący obwodowej komisji wyborczej Nr. 108.

Łódź, 25 września 1922 r.

## Samochód „Opel” Landulet

6-cio osobowy 30 H. P., oświetlenie elektryczne, w bardzo dobrym stanie natęchności do sprzedania. Warsztaty Samochodowe „Albatros”, Piotrkowska 110, tel. 12-60.

## Wiadomości bieżące.

### Dziejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Dość pogodnie, później wzrost zachmurzenia, nieco cieplej (w ciągu dnia wzrost temperatury). W nocy miejscami przymrozki. Wiatry południowo-wschodnie.

### Z rady miejskiej.

Następne posiedzenie rady miejskiej z porządkiem dziennym z dnia 21 września, prawomocne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się dzisiaj w czwartek, dn. 28 bm. (bip).

### Z wydziału statystycznego.

Z dniem 25-go b. m. prezydent Rzewski objął przewodnictwo delegacji wydziału statystycznego.

Tom pierwszy „Statystyki miasta Łodzi” postanowiono rozesłać do wszystkich instytucji naukowych w kraju, oraz do zagranicznych urzędów statystycznych, z którymi Łódź ma styczność. Pewną liczbę egzemplarzy przeznaczono do sprzedaży, ustalając cenę egzemplarza na 5.000 mk. (bip).

### Powrót sierot polskich z Władystoku.

Japoński czerwony krzyż postanowił przewieźć na swój koszt 400 sierot polskich z Władystoku do Polski. Transport dzieci rozdzielono na 2 partje. Dziećmi opiekują się wyznaczone osoby w liczbie 40. Pierwsza partja, złożona z 50 osób wyjechała 22-go sierpnia, druga zaś licząca 190 osób, opuściła Władystok 5-go września b. r. Przejazd do Londynu okrętami, wiozącymi dzieci polskie nastąpi w połowie i w końcu października.

Poselsstwo polskie w Londynie, na skutek pośpy japońskiego czerwonego krzyża o ułatwienie transportowania sierot z Londynu do Gdańska, poczyniło wszelkie ułat-

wienia. Zastępą japońskiego czerwonego krzyża około ratowania sierot polskich od niechybnej śmierci głodowej na Syberji, jest bardzo wielką.

### Powolność naszej poczty.

Zewsząd napływają do nas skargi na opieszałość naszej poczty. Jako przykład może posłużyć fakt następujący: Pewien bank we Lwowie d. 2 b. m. przekazał panu F. w Łodzi pewną sumę za pośrednictwem pocztowej kasy oszczędności. Dopiero 14-go wyszedł przekaz ten z Warszawy do Łodzi. Na odbycie tej podróży przekaz potrzebował 9 dni, bo dopiero 23-go b. m. p. F. otrzymał zawiadomienie z poczty, że pieniądze nadeszły. Wynika z tego, że przekaz P. K. O. idzie ze Lwowa do Łodzi aż trzy tygodnie! Należy przyznać, że trwa to trochę za długo.

### Nieostemplowane wagi.

W obrębie XI komisariatu policja dokonała przeglądu sklepów spożywczych i stwierdziła w 8 wypadkach posługiwanie się nieostemplowanymi odważnikami. Równocześnie w 9 sklepach spisano protokoły za niehygieniczne przechowywanie artykułów spożywczych. (bip).

### Uposażenie emerytalne pracowników K. E. Ł.

W myśl umowy, zawartej między związkiem zawodowym pracowników tramwajowych Polski, oddział w Łodzi, a dyrekcją K. E. Ł., ta ostatnia zobowiązała się prowadzić kasę emerytalno-pożyczkową, której szczegółowe przepisy zostaną opracowane po obopólnym porozumieniu. Fundusze kasy emerytalno-pożyczkowej skadać się będą z wkładów spółki akcyjnej K. E. Ł. w wysokości 13 proc. wypłacanych pracownikom pieniężnych poborów, oraz z wkładek pracowników w wysokości 2 proc. wszelkich ich poborów pieniężnych. Władze kasy emerytalno-pożyczkowej stanowiąc będą: Ogólne zebranie członków kasy, oraz zarząd kasy, składający się z 9 członków, łącznie z przewodniczącym zarządu, którego mianuje spółka akcyjna w osobach dyrektora zastępcy. Zarząd kasy



## Zycie gospodarcze Rosji.

### Ceny w Moskwie.

W dniu 20 września na rynku moskiewskim notowano następujące ceny: mąka żytnia — 6.250.000 rb. pud, chleb żytni — 170.000 f. mąka pszenna — 21.750.000 pud, chleb pyłowy — 440.000 funt, groch — 8.830.000 pud, kasza hreczana — 15.420.000 pud, masło śmietankowe — 1.690.000 funt, olej słonecznikowy — 1.730.000 funt, ziemniaki — 2.225.000 pud, barani — 1.080.000 funt, cukier kostkowy — 20.570.000 funt, cukier kryształ — 1.580.000 funt, nafta — 160.000 funt, machorka — 1.450.000 funt, buty — 42 milj. para, kamasa — 30 milj. para, perkal — 1.200.000 arszyn, surówka — 880.000 arszyn, sukno — 20.500.000 arszyn.

### Pierwszy bank prywatny.

Rada pracy i obrony zatwierdziła statut pierwszego prywatnego banku przemysłowego. Kapitał zakładowy banku ustalono na 5 milj. rb. złotem. Zarząd sprawami banku znajduje się w rękach rady nadzorczej i rady zarządzającej. Rada nadzorcza składa się z 15 osób, z których 12 jest wybrane na ogólnym zebraniu akcjonariuszy, a 3 naznaczone przez państwo. Zarząd banku składa się z trzech osób, z których jedna wyznaczona przez państwo. Bank przemysłowy może dokonywać wszelkich operacji, dozwolonych bankom prywatnym w czasach przedrewolucyjnych. Operacje sprzedaży i zakupu cennych papierów rosyjskich i zagranicznych nie mogą przewyższać jednej trzeciej kapitału zakładowego banku.

### Operacje zagraniczne banku państwa.

Operacje przekazowe sowieckiego banku państwa w stosunkach zagranicznych wykazują dalszy rozwój. W czerwcu z zagranicy nadeszło 1.798 przekazów na sumę 120.390 rb. 94 kop. w złocie; w lipcu — 2.133 przekazy na sumę 128.462 rb. w złocie. Większość przekazów wpłynęła za pośrednictwem banków niemieckich. Prawie wszystkie przekazy zawierały drobne sumy, nie mające znaczenia w obrocie handlowym. Średnia suma przekazu w lipcu r. b. wyniosła 42 rb. w złocie.

### Francuskie kapitały.

Przybyli do Moskwy przemysłowcy francuscy oświadczyli w prezydium rady gospodarstwa ludowego, że według posiadanych przez nich wiadomości, suma kapitałów francuskich, ulokowanych w rozmaitych przedsiębiorstwach przemysłowych w Rosji sięga 17.591.000.000 frcs. W pożyczkach państwowych, zagwarantowanych przez państwo ulokowane jest 15.268.000.000 frcs., w akcjach i obligacjach banków — 718 milj. frcs., w przemyśle metalurgicznym — 750 milj. frcs., w przemyśle chemicznym — 307 milj. frcs., reszta ulokowana jest w przedsiębiorstwach kolejowych i innych.

## Zycie gospodarcze Czechosłowacji.

### Obniżenie taryfy eksportowej.

W najbliższym czasie czechosłowackie ministerstwo komunikacji zwoluje naradę z udziałem przedstawicieli izb handlowych dla omówienia kwestji obniżenia taryfy eksportowej.

### Zniżka cen.

Z Bratislavy komunikują, iż w Słowacji daje się zauważyć zniżka cen. — Osiągnięto porozumienie między właścicielami restauracji i kawiarni w sprawie zniżki cen. Obniżyli ceny zakłady fryzjerskie. Spadły ceny owoców i warzyw. Rada miejska rozpatruje projekt zniżki opłat za gaz, elektryczność i inne świadczenia komunalne.

Narada, jaka się odbyła w ministerstwie handlu z udziałem fabrykantów papieru postanowiła ob-

niżyć ceny na papier. Dotyczy to w pierwszej linii papieru rotacyjnego.

### Obieg pieniędzy papierowych.

Urzędowe dane ministerstwa skarbu z dnia 15 września podają, że ilość banknotów, znajdujących się w obiegu w Czechosłowacji zmniejszyła się o 229,7 milionów koron, i wynosi obecnie 9.837.009.000 koron, t. j. o 1.506.826.834 korony mniej niż emisja uchwalona przez parlament.

Ilość waluty w ministerstwie skarbu wzrosła o 104.422.000 korony i wynosi 1.736.393.000 korony.

## Kronika ekonomiczna.

**\* Zbiory tegoroczne w Stanach Zjednoczonych.** Departament rolnictwa St. Zjednoczonych ogłasza urzędowe dane, świadczące o tem, że urodzaj tegoroczny dał rekordowe zbiory. Świadczy o tem następująca tablica:

W milionach buszli:			
Gatunki:	Urodzaj 1922	Urodzaj 1921	Średnie urodzaje
Przenica	805	725	799
Kukurudza	3017	3080	2831
Owies	1251	1061	1413
Jęczmień	192	151	197
Zyto	79	57	67
Ziemniaki	512	446	472
Jabłka	202	98	179

Ogłoszenie tych danych wywołało już obniżenie cen, szczególnie przy transakcjach, zawieranych z późniejszym terminem. Podnoszone są rozmaite projekty realizacji kolosalnego urodzaju zapomocą eksportu do Europy, głównie do Niemiec.

Zbiory tytoniu dały w tym roku również rekordowe wyniki, dosięgające 1,425 milionów funtów.

**\* Handel zewnętrzny Japonii.** Handel zewnętrzny Japonii z głównymi państwami wyrażał się w następujących cyfrach:

w tysiącach jen			
Lat:	St. Zjednoczone	Anglia	Niemcy
1919	766,381	127,541	381
1920	873,182	235,353	11,975
1921	574,401	184,307	44,713
1922	265,517	90,129	36,948

(od stycznia do kwietnia)

**\* Światowe zbiory chmielu.** Źródła kompetentne oceniają tegoroczne zbiory chmielu na całym świecie na 950.000—1.010.000 centnarów. Z tego Anglia i Stany Zjednoczone dadzą po 270—280 tys. centnarów, Niemcy — około 140 tys. centnarów, Czechosłowacja 110 tys. centnarów, Francja — 70 tysięcy centnarów, Polska — 30 tys., Jugosławia — 28 tys. i t. d. Światowe zapotrzebowanie chmielu według danych statystycznych nie przekracza 1 miliona centnarów, wobec czego zbiory tegoroczne trzeba uznać za zupełnie wystarczające, tembardziej, że zapasy zeszłoroczne wynoszą około 400 centnarów.

Najwięcej chmielu, a mianowicie 70—75 tys. centnarów wywozi Czechosłowacja, przeważnie do Niemiec.

### Podwyższenie cel w Niemczech.

BERLIN, 26 września. (Pat.) — Rada państwa odbyła wczoraj posiedzenie, na którym zajmowała się głównie rozporządzeniem w przedmiocie podwyższenia cel. Uchwalono podwyższyć cel o 50 proc.

## Dr. med. Aronson

powrócił.  
Telefon 16-10. 287-5

Dziś, dnia 28 września r. b.

**OTWARCIE WYSTAWY**  
**Maurycyego Minkowskiego**  
w Sali Miłośników Muzyki

Wystawa otwarta stale od godz. 10 rano do 8 wiecz. 55 1

Po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności dnia 27 b. m. w 21-ym roku życia nasz ukochany syn i brat

B. P.

# WŁADEK SZAJN

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w czwartek, o godz. 2iej po poł., z domu żaloby przy ul. Szkolnej 38, o czem zawiadamia w głębokim żalu pograżona

354-1

## RODZINA.

## Rynek pieniężny.

### Giełda warszawska.

Zebranie było pod wpływem spadku marki niemieckiej w Zurychu, wobec którego marka niem. spadła u nas o przeszło jeden punkt do 540. Dolarzy zeszyły na 8500, funty na 39100, franki 667, szwajc. 1612, Praga Czeska 250, korony około 11.

W zakresie akcji: Cukrowniane mocniej około 120 tysięcy, Częstociekie 125, Zyrardowskie do 195 tys., Lilpop od 6 do 6,100, Borkowski 1650, Starachowickie 6850, Żegluga do 2025, Rudzki 4000. Reszta bez zmiany.

Z papierów procentowych: Miljonówki znowu nieco słabsze, inne utrzymały się na wczorajszym poziomie.

Kurs dolarów w Gdańsku meldowany jest w eytrze 1600.

### Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 8725 8550  
Dolary kanad. 8450  
Franki fr. 654,50  
Marki niem. 5,70—5,50.

### Czeki i wpłaty.

Beldja 618.  
Berlin 5,80—5,40.  
Gdańsk 5,70—5,40.  
Londyn 38100.  
Nowy Jork 8550.  
Drobne dolary 8550—8510.  
Paryż 667—656.  
Praga 250.  
Szwajcaria 1605.  
Wiedeń 11,00

### Listy zastawne.

Miljonówka 1550—1555.  
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 227—225.

### Akcje.

Bank Kred. Warsz. 3750—3850.  
„Częstociek” 12300  
Drzewo 1650.  
Lilpop 6100.  
Węgiel 16700.  
Rudzki 3900.  
Cukier 120500.  
Ostrowiec 12100.  
Starachowice 6850.  
Zyrardów 198500.  
Borkowski 1605.  
Bracia Jabłkowscy 1575  
Polska natta 1850.

### Z czarnej giełdy warszawskiej.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary 8625.  
Mk. niem. 5,50.  
Franki franc. 670  
Funt 38000.  
Ruble złote 412,000.  
Ruble srebrne 2850.  
Bilon 1250.

### Czarna giełda w Łodzi.

W dniu wczorajszym na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi notowano obroty średnie przy tendencji słabej.

Kursy kształtowały się następująco:  
Dolary 8500.  
Funt 37500.  
Franki fr. 660—654,50.  
Franki belg. 620.  
Franki szwajc. 1600—1595.  
Marki 5,90—5,70.  
Kor. austr. 0,12—0,11,50.  
Kor. czesk. 280—250.  
Liry 340.  
Leje 50.  
Miljonówka 1600—1550.  
Wiedeń 11,00.  
Berlin 5,75—5,55.

### Giełda wstępna w Gdańsku.

GDANSK, 27 września.  
Marka polska 18,50.  
Przekazy na Warszawę 18,10.  
Dolary 1525—1530.  
Funt 3700—3700.  
Tendencja lepsza.

### Giełdy zagraniczne.

ZURYCH, 27 września. (Pat.) Notowania początkowe. Przyjęto o godz. 11,50, Berlin 0,35,25, Paryż 40,90, N. Jork 535,60, Londyn 25,64, Solja 3,25, Warsz. 0,03,50, Zagrzeb 1,8, Wiedeń 0,075, kor. st. 0,00,84, Budapeszt 0,22, Praga 1,80, Holandia 207,75, Mediolan 25,93.

Dziś, w czwartek, dnia 28 września, o godz. 3 po poł., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

# Abrama Abzaca

odbędzie się nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

433-1

## Zona i dzieci.

Koledze naszemu, Leonowi Warmbadowi, z powodu śmierci Ojca Jego.

B. P.

## Jzaaka Warmbada

najgłębsze współczucie wyraża

Klasa V. W. Sz. R. dyr. Wiśniewskiego.

### Dobłą posadę, z płacą 200—400 tysięcy marek

otrzymać może dziś ten, kto włada gruntownie językiem angielskim. Przemysłowcy łódzcy poszukują takich osób, jako korespondentów, dyrektorów, przedstawicieli, i t. p. Nauczyć się języka angielskiego — to tyle, co zdobyć wielki majątek. Wobec rosnących stosunków handlowych z Anglią, każdy młody człowiek zapewnia sobie karierę na przyszłość, ucząc się języka angielskiego.

Metoda W. S. Jesienia, będąca połączeniem t. zw. metody naturalnej z metodą ruchową, pozwala nauczyć się mówić po angielsku w cztery miesiące, a czytać, pisać i korespondować w siedem miesięcy. Szkoła mieści się w budynku hotelu Manneuffel, Zachodnia 45.

Obecnie otwarte są zapisy do klas równoległych:

Od g. 7.30 do 9.30 wieczorem, w poniedziałki, środy i piątki, (kurs początk.)

Od g. 8 do 10 we wtorki, czwartki i soboty, (kurs wyższy). 865—1

### Konkurs cnoty we Francji.

Moda konkursów ogarnia Europę. Po konkursach piękności pewne pismo argentyńskie ogłosiło konkurs brzydoty, na który się stawiło kilkuset mężczyzn, gdy pięć piękna przez galanterję była wyłączona.

Konkurs „najczystszej dziewczki Francji” rozpoczął się obecnie. Dzienniki francuskie podają fotografie i życiorysy kandydatek. Niektóre z nich odsłaniają karty wielkich poświęceń i cichych, szarych, nie wiedzących o sobie

cnót. Nagrodą ma być duży posag, który wraz z uzyskaną renomą dopomoże do doskonałego zamążpójścia.

Zgłoszono przeważnie dziewczęta ze sier nieukształconych. Bo któraś subtelniejsza osoba, nawet kosztem posagu, pozwoliłaby takowa swoją wartość i wystawiać na widok publiczny szczegóły swego życia?

W każdym razie konkurs ten ma dobrą intencję: podniesienie poziomu etycznego we Francji.

## Operetka

KRAKOWSKA w Teatrze

## „SCALA”

Dziś, o godz. 8.30 wiecz.

## „Dziewcze z Holandji”

Operetka w 3 aktach E. Kalmana.

## Czytajcie

## „Kurjer Wieczorny”

## SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.

W piątek, dnia 6-go października r. b., o godz. 8.15 wiecz.

### Wielki Koncert-Recital

# Jean GÉRARDY

Słynny wiolonczelista.

Przy fortepianie: Dyr. Teodor Ryder.

Szczegóły w programach.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji od 10—1 i od 5-jej po poł.

### Do rejestru Spółdzielni wpisano następujące spółdzielnie:

№ 57. — Kupiecki Bank Spółdzielczy z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba spółdzielni: Łódź, Piotrkowska 10. Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni ogranicza się udziałami. Celem spółdzielni jest udzielanie członkom wszelkiego rodzaju pożyczek, lub przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i lokata kapitałów, oraz załatwianie innych czynności, wchodzących w zakres obrotów pieniężnych; a) czas trwania spółdzielni nieograniczony; b) wszystkie przewidziane ustawą i statutem ogłoszenia winny być drukowane w czasopiśmie: „Głos Polski”, „Łódzki Tagblatt”; c) zarząd składa się z 6-ciu członków i 3 zastępców. Oswiadczenia woli w imieniu spółdzielni składają najmniej 2 członków zarządu; d) rok obrachunkowy — zgodny z kalendarzowym; e) specjalnych ograniczeń zarządu statut nie przewiduje; f) likwidacja zgodna z Ustawą o spółdzielniach z dnia 29.X.20 roku. Udział członka wynosi 5000 mk, płatnych przy przystąpieniu do spółdzielni. Zarząd: S. Frejlich, M. Perla, S. Kalmanowicz, K. L. Margulies, G. L. Groszajt, H. Zmigrod. Zastępcy: I. Szpigiel, S. Blumberg i L. Rozenbaum.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.



oo **CZYTAJCIĘ** oo

# „Kurjer Wieczorny“

## Nadzwyczajny wypadek.

Wczoraj w godzinach popołudniowych, tłum kupujących, tłocząc się do jednego z tutejszych przedsiębiorstw handlowych, które sprzedaje zbyt tanie obuwie, (po 8.500 mk. za parę męskiego, damskiego lub dzieciennego) wylał część muru, a spadające gruzy przywały kilkadziesiąt osób. — Sprzedaż jednakże obuwia trwa w dalszym ciągu bez przerwy obiadowej w firmie „DOSTAWA“

Piotrkowska № 69 (w podwórzu).  
18450-1

## Do sprzedania Fabryka w pełnym ruchu.

10 warsztatów mechanicznych, kolorówki, szpulmaszyny, trąbmaszyny i motor elektryczny i wszelkie przybory, w centrum miasta. Oferty sub „R. 272“ do „Głosu“.  
356-2

### Dr. M. Glazer

Piotrkowska 92.  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjm. od 9-12 i 5-7.  
W U. Z. dn. XII № 7 1922.

### LeKarz-dentysta

R. Hanftwurdowa  
powróciła  
Sienkiewicza 37.  
177-6

### Dr. med. Z. GOLC

powrócił  
Andrzeja 8  
godz. przyj.: od 10 i pół do 1 i pół i 5 i pół do 8  
W niedziele i święta od 9-12 w poł.  
390-4

### Dr. med. Braun

Południowa № 23.  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
(przyj.) od 10-11 rano, ranie 4-5

### Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.  
godz. przyj. 12-1 i od 4-7 w  
Piotrkowska 113.  
11303-20

### Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włośni, weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).  
Zawadzka nr. 1.  
Przyjmuje od 9-1 i od 5 do 8.  
Dla pan od 4-5.

### Lecznica chorób zębów

Lekarza-Dentysty  
**H. PRUSS**  
145 Piotrkowska 145  
Płombowanie, wprawianie zębów. 79-6  
Opłata podług taksy.

### Dr. med. Adolf Engel

choroby kobiece i akuszerja  
Al. 1-go Maja 8, róg Długiej 33.  
Przyjmuje od 5 do 7.  
1219-12

### Dr. Edmund Ekkert

Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 3-8 wiecz.  
Kilińskiego 137 przy ul. Główniej  
W U. Z. dn. 16-VI 19 r.  
12236-14

### Dr. med. Henryk Bergson

powrócił.  
Akuszerja i chor. kobiece  
Dzielnia 8.  
Od 4-5. 12753-6  
W U. Z. dn. 22. V. 1921

### Dr. J. Sołowiejczyk

Choroby skórne i weneryczne.  
ul. Pańska № 4.  
róg Konstantynowskiej.  
Przyjmuje od 9 do 1 od 4 do 7. 583-10

### Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie szt. słońcem wysp. Przyjmuje od 4-8. Dla pan oddzielna poczekalnia 319-11

### KAWALER

poszukuje zdrowych obiadów i kolacji w przyzwoitym domu, u przyzwolonej chrześcijańskiej rodziny. Cena obojętna. Oferty pod „Obiady“ do „Głosu“.  
294-8

### Okazyjnie!

Do sprzedania dwa tomy: „Kawałki brzozy“, biblioteka, encyklopedia Majera, dywan perski. Wiad.: Cegielniana № 71, m. 22 od 12-5 p. p. 2-6-2

### Wznawiam komplety

irebrowskie  
Wiadomość: Skwerowa № 18, m. 7. Zapisy codziennie od 9-12.  
161-5

### Płacę 30% drożej

Kupuję brylanty, złoto, srebro, perły, zegarki, stare zęby. Konstantynowska 7, Milich, prawa oficyna i piętro. 827-5

### Kupuje

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę, sprzęty domowe i placę najwyższe ceny. Wajeman, Dzielnia 19, w sklepie. 694-5

### WYDAJĘ

smaczne zdrowe obiady w domu i poza domem od g. 1 i pół do 4 i pół po poł. Rozmówić się można między g. 3-5 po p. lub 8-9 w Nawrot № 7 m. 20. 320-3

### Poszukuje

się kilku wykwalifikowanych stolarzy oraz tokarzy żelaznych. Fabryka maszyn i odlewnia żelaza, Sienkiewicza 78  
392-3

### Potrzebna

lepsza, czysta dziewczynka do sprzątania u bezdzietnego małżeństwa na przychodnia lub na stałe z utrzymaniem lub bez. Zgłaszać się z matką lub ojcem: Piotrkowska 59, Mikolajki, od 3-5. 436-1

### Stenotypistka

rutynowa, w polsko-niemieckiej korespondencji poszukiwana. Oferty pod „R. M.“ do Głosu. 30-3

## Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klijęntelę, iż sprzedaż naszych

## Sciennych Płyt Glazurowych „Cerament“

powierzyliśmy firmie

**Karol Küster i Synowie w Łodzi, ul. Sienkiewicza № 23.**

Prosimy P. P. budowniczych, architektów oraz gospodarzy o łaskawe skierowanie wszelkich zamówień do powyższej firmy.

## Polski Przemysł Betonowo-Glazurowy „Cerament“ w Łodzi.

Powołując się na powyższe zawiadomienie komunikujemy, iż objęliśmy sprzedaż wyrobów firmy:

## Polski Przemysł Betonowo-Glazurowy „CERAMENT“

Upraszamy uprzejmie o odwiedzenie naszego biura, w którym wystawione są próbki i wzory glazurowych płyt ściennych do wytwornego, higienicznego i praktycznego wykładania ścian. Ofertami z podaniem cen i wzorów służymy Sz. Klijęnteli na każde życzenie.

**Karol Küster i Synowie**  
Łódź, Sienkiewicza 23, róg Moniuszki.

## Inkasant - Ekspedjent

do rozwózki i roznoszenia towaru zaraz potrzebny. Oferty z referencjami i podaniem tygodniowej płacy do Adm. „Głosu Polskiego“ pod „Gwarancja“.  
400-2

## Tkálnia mechaniczna

składająca się z 10-ciu warsztatów i wszelkie maszyny pomocnicze, obecnie w ruchu, zaraz do sprzedania. Oferty do „Głosu“ sub. „Urchomiona Tkálnia“  
407-1

## Nauczycielka tańców

z zagranicy udziela najmodniejszych tańców w domach prywatnych całami kompletami lub pojedynczo. Jednocześnie **poszukuje się** w tym celu odpowiedniej pianistki. Wiadomość: ulica 6-go Sierpnia 92, m. 15, od 12-2 i od 7-9 w.  
402-1

## Poszukuje się na Kupno SANEK

jednokonných, dobrze utrzymaných. Oferty składać w Fabryce Kapeluszy, Targowa. Tamże zgłosić się może uczciwy energiczny

## PORTJER

w godzinach od 8-9 rano. 395-3

## 10.000.000 Mkp.

potrzebne do Fabryki Maszyn, na dogodnych warunkach. Oferty pod „Wspólnik 10.000.000“.  
414-1

## Młody człowiek

poszukuje u meblowanego pokoju w śródmieściu. Wiadomości do Adm. „Głosu“ sub „A. W.“  
292-2

## MASZYNY DO PISANIA

Mercedes, Underwood, Remington i t. p. Pełny, kalka, reperacje. NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO  
**ADOLF GOLDBERG, ul. Andrzeja nr. 1.**

## Poszukuje posady w przemyśle Buchalter-bilansista

i korespondent, dobra siła, energiczny, z dłuższą praktyką w zakł. włókienniczym. Posiada pierwszorz. referencje, Łask. oferty w adm. „Głosu“ sub „Fabryka“.



Minuta drogi od Piotrkowskiej. Cegielniana 37,  
Optyk **A. HERSKORN**

poleca się wybór najnowszych rzeczy jak np. okulary amerykańskie, pensne, binokle, również wszelkie gatunki szkielek we wszystkich numerach po cenach umiarkowanych. Proszę zapamiętać adres.  
13411-7

## Okazja. Na raty! Okazja.

Wydadę suknie, kostjumy i okrycia damskie z najnowszych fasonów. Przyjmuje również obstarunki z własnego i powierzzonego materiału.

Pracownia sukien i okryć damskich „BARBARA“  
Łódź, Kilińskiego 39 m. 10. 15437-1

## BRYLANTY,

perły, złoto, srebro, zegarki i różną biżuterję kupuję: placę najsumienniejszą. 883-8  
Sklep jubil. **A. HERSKORN, Cegielniana 37, róg Piotrkowskiej**

## Buchalterka-bilansistka

zmieni posadę.  
Wieloletnia praktyka biurowa. Adres: Przejazd 46, Knopł, od 5-jej do 8-jej. 358-2

## LEKARZ dentysta

poszukuje posady. Składać oferty do adm. „Głosu Polskiego“ sub „Lekarz“  
353-3

## Potrzebni

stolarze meblowi.  
Konstantynowska 104.  
385-

## Potrzebny uczciwy chłopiec

do pracy fizycznej. Zgłosić się od 6 i pół do 7 Świętosławski, ul. Dzielnia № 42.  
314-1

## Stołowy pokój

roboty Wutkego, jasny dąb, oraz bibliotekę sprzedam. Ul. Piotrkowska № 152 m. 2, od 5-6 po poł.  
13453-1

## Papuga

mówiąca, z klatką, gramofon z płytami do sprzedania. Oferty sub „Papuga“ w adm. „Głosu“  
15442-3

## PIERWSZORZĘDNY TAPICER DEKORACYJNY

**J. KENIG**  
powrócił i przyjmuje wszelkie obstarunki i reperacje, specjalista zawieszania firanek i rolet  
Konstantynowska № 14.  
13447-2

### Do rejestru Spółdzielni wpisano następujące spółdzielnie.

Nr. 106. — Spółdzielnia Pożyczkowa w Łasku z odpowiedzialnością ograniczoną. Siedziba spółdzielni: Łask. Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni jest dziesięciokrotna w stosunku do każdego zgłoszonego udziału. Celem spółdzielni jest podniesienie stanu gospodarczego i ekonomicznego swych członków. a) Czas trwania spółdzielni nieograniczony; b) wszelkie ogłoszenia winny być umieszczone w czasopiśmie „Głos Polski“ w Łodzi; c) Zarząd składa się z 4 członków i 2 zastępców. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają 2 członkowie Zarządu; d) rok obrachunkowy — zgodny z kalendarzowym; e) specjalnych ograniczeń Zarządu statut nie przewiduje; f) likwidacja zgodna z Ustawą o spółdzielniach. Udział członka wynosi 5.000 marek, płatnych przy przystąpieniu, lub ratami w ciągu roku. Zarząd: Konstanty Wolf, Kozmin Zelig, Biater Abe, Lipkiewicz Lajbus, zastępcy: Okładek Jakób Dawid, Wywiecki Dawid  
15440-1 Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

### Do rejestru Spółdzielni wpisano następujące spółdzielnie:

№ 92. — „Spółdzielnice Stowarzyszenie Oficerów Rezerwy 10 Dyw. Piech. „Kaniów“ w Łodzi, z odpowiedzialnością udziałami“. Siedziba spółdzielni: Łódź, ul. Zachodnia 59. Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni ogranicza się do wysokości udziałów. Celem spółdzielni jest wszechstronne zaspokajanie wspólnymi siłami materialnych potrzeb swych członków; a) czas trwania spółdzielni nieograniczony; b) wszelkie ogłoszenia winny być umieszczone w czasopiśmie „Głos Polski“ w Łodzi; c) Zarząd składa się z 3-ch członków i 2 ch zastępców; d) rok obrachunkowy — zgodny z kalendarzowym; e) specjalnych ograniczeń zarządu statut nie przewiduje; f) likwidacja zgodna z Ustawą o spółdzielniach. Udział członka wynosi 10.000 mk., płatnych przy przystąpieniu do spółdzielni. Zarząd: Mieczysław Brodziński, Dr. Stanisław Chowiec, Edmund Mahler, Ignacy Nowak, Kazimierz Kosziński.  
438-1 Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

### Do rejestru Spółdzielni wpisano następujące spółdzielnie:

№ 107. — „Spółdzielnice Stowarzyszenie mieszkaniowe Pracowników kolejowych w Łodzi z odpowiedzialnością udziałami“. Siedziba spółdzielni: Łódź. Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni ogranicza się do wysokości udziału. Celem spółdzielni jest budowa domów dla zaspokojenia swym członkom używalności mieszkań dogodnych i stałych; a) czas trwania spółdzielni nieograniczony; b) wszelkie ogłoszenia winny być umieszczone w czasopiśmie „Głos Polski“ w Łodzi; c) zarząd składa się z 5 członków i 2 zastępców. Oświadczenia woli w im. spółdz. składają 2 członkowie zarządu; d) rok obrachunkowy zgodny z kalendarzowym; e) specjalnych ograniczeń zarządu Statut nie przewiduje; f) likwidacja zgodna z Ustawą o spółdzielniach. Udział członka wynosi 50.000 mk.; pierwszy udział może być wpłacony ratami miesięcznymi po 3000 marek. Zarząd: Teofil Włodkowski, Roman Zaremba, Joachim Rozmysłowicz zastępcy: Marjan Majcherski, Stefan Pawłowski.  
18441-1 Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.



